

JAROSŁAW DUDZIŃSKI

RADA ZASTĘPCZA TYMCZASOWA –  
PIERWSZY RZĄD INSUREKCJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ 1794 R.  
ZARYS DZIAŁALNOŚCI

WPROWADZENIE

„Zagrzani chwalebny przykładem obywateli województwa krakowskiego, oswobodzeni od obcej przemocy dzielnością ludu i wojska w tutejszej stolicy zgromadzonego, najświętszym znany być obowiązkiem łączyć się uroczystie do Aktu Powstania Narodowego przez obywateli krakowskich w dniu 24 marca 1794 pod naczelnictwem niezwykłego Tadeusza Kościuszki rozpoczętego [...]. Nim zaś osobę pożądaną tegoż Naczelnika lub dyspozycją jego na tym miejscu ujrzymy, do naczelnictwa tymczasowego w Warszawie i w pobliskich okolicach Radę Zastępczą z osób niżej wyrażonych, za powszechną zgodą, nominujemy. [...] Obowiązki tymczasowe tejże Rady też same mają być, jakie powierzone zostały Najwyższemu powstania Naczelnikowi i Radzie Najwyższej Narodowej [...] w Akcie Krakowskim wymienionych”<sup>1</sup>.

Czym była i czym miała być owa Rada Zastępcza? Kto i na jakiej podstawie ją powołał? Czy Rada Zastępcza Tymczasowa (RZT) była organem lokalnym, jak zapowiadano, czy też przez okres 38 dni swego istnienia była faktycznie pierwszym centralnym organem władzy powstańczej? Akt krakowski

---

JAROSŁAW DUDZIŃSKI – sędzia Sądu Okręgowego w Sądzie Rejonowym w Będzinie; adres do korespondencji: jar-nap@02.pl

<sup>1</sup> *Akces, w tym Rada, prezydent Rady, komendant siły zbrojnej Księstwa Mazowieckiego i osoby do rady nominowane zostały, 19 kwietnia*, w: *Akty powstania Kościuszki. Protokoły i dzienniki Rady Zastępczej Tymczasowej i Rady Najwyższej Narodowej* [dalej cyt.: APK], t. I-II, wyd. S. Askenazy, W. Dzwonkowski; t. III: *Korespondencja Najwyższego Naczelnika, Protokół patentów. Akces do powstania*, wyd. W. Dzwonkowski, E. Kipa, R. Morcinek, Kraków 1918-1955; APK, t. I, s. 3-4.

z 24 marca 1794 r. nie przewidywał Rady Zastępczej jako organu władzy powstańczej. Dlaczego zatem ją powołano? Niniejszy szkic będzie próbą odpowiedzi na te i inne pytania związane z funkcjonowaniem i pozycją RZT w systemie władz powstańczych.

## I. POWSTANIE RADY ZASTĘPCZEJ TYMCZASOWEJ

Dzień 17 kwietnia chylił się ku zachodowi. Na ulicach Warszawy toczyły się krwawe walki. Druga ofensywa generała wojsk rosyjskich Iwana Nowickiego zawiodła<sup>2</sup>. Szala zwycięstwa wyraźnie przechylała się na stronę insurgentów. Już we wczesnych godzinach porannych powstańcy zajęli Ratusz, wypędzając zeń prezydenta Andrzeja Rafałowicza i magistrat z targowickiego nadania<sup>3</sup>. Jednakże brakowało prężnej, zdeterminowanej jednostki, zdolnej do podjęcia zdecydowanych działań zmierzających do przejęcia władzy. Król dość szybko zorientował się w słabości politycznej powstańców. Podjął gorączkowe działania w celu niedopuszczenia „czerwieńców” do przejęcia władzy. Mógł liczyć na osoby niesplamione udziałem w spisku targowickim, a jednocześnie panicznie obawiających się jakobińskiego terronu i gilotyny.

Osobą popularną wówczas w Warszawie był jej prezydent doby Sejmu Wielkiego, odsunięty przez Targowicę, uchylający się, co prawda, od uczestnictwa w pracach przysiężenia przedpowstańczego, jednakże patriota, liberalnie umiarkowany – Ignacy Wyssogota Zakrzewski. Król wezwał go do siebie poprzez szambelana Antoniego Strzembosza, „by wpływu swego użył i lud uspokoił”<sup>4</sup>. Zakrzewski zaskoczony sytuacją, nie wiedząc, co począć, został porwany falą wydarzeń, na ramionach ludu zaniesiony do Ratusza i obwołany prezydentem<sup>5</sup>. Król mógł poczuć ulgę. Władza spoczęła w rękach

---

<sup>2</sup> W. Tokarz, *Insurekcja Warszawska 17 i 18 kwietnia 1794 r.*, Warszawa 1950, s. 194-200, 219.

<sup>3</sup> Ratusz zajęli niewątpliwie „przedstawiciele ludu”. Członkowie cechów, ponoć w liczbie 12, być może przedstawiciele konspiracyjnej Rady Cywilnej i Wojskowej. Por. B. Leśnordorski, *Polscy jakobini. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku*, Warszawa 1960, s. 163; Tokarz, *Insurekcja*, s. 219-220.

<sup>4</sup> W. Dzwonkowski, *Wstęp* [do:] APK, t. I, s. XIV.

<sup>5</sup> K. I. Wojda, *O rewolucji polskiej w roku 1794 przez [...]*, Poznań 1867, s. 31; J. Kiliński, *Pamiętniki*, oprac. S. Herbst, Warszawa 1958, s. 73-74; A. Zahorski, *Ignacy Wyssogota Zakrzewski – prezydent Warszawy*, Warszawa 1979, s. 100-101.

gwarantujących powstrzymanie radykalizmu mas i terroru. Pozostało jeszcze do obsadzenia stanowisko komendanta wojskowego. Objął je praktycznie bez żadnych przeszkód, a nawet za przyzwoleniem lewicy, stronnik Stanisława Augusta gen. Stanisław Mokronowski. 18 kwietnia on już faktycznie dowodził działaniami powstańcami.

Powstanie w Warszawie przeprowadziło w zasadzie wojsko, wsparte w wydatny sposób przez pospólstwo stolicy. Przedstawiciele kół rzemieślniczych, którzy stanęli na czele pospólstwa, działacze lewicy nie byli osobami znanymi, nie potrafili uchwycić władzy i stworzyć własnego rządu. Wówczas do głosu doszedł Zamek i związane z nim koła umiarkowane. Koła owe, ulegające autorytetom nazwisk, bierne w chwili walki, uaktywniły się dopiero, gdy trzeba było podnieść władzę leżącą na bruku<sup>6</sup>. Osoba Zakrzewskiego odpowiadała wszystkim. Gwarantował z jednej strony umiarkowanie, z drugiej zaś prawość i wierność ideałom insurekcji. Już następnego dnia, 18 kwietnia, prezydent począł z szeregu osobistości warszawskich tworzyć rząd powstańczy – Radę Zastępczą Tymczasową, powołany uroczystym aktem w warszawskim Ratuszu 19 kwietnia 1794 r.<sup>7</sup>

Kto zatem powołał faktycznie Radę Zastępczą? Czy miał do tego uprawnienia? Jaki był stosunek Naczelnika Kościuszki do pojawienia się organu władzy nieprzewidzianego w planach powstańczych?

Trudno jednoznacznie wskazać osoby, które powołały Radę. *Akces, w tym Rada, prezydent Rady, komendant siły zbrojnej Księstwa Mazowieckiego i osoby do rady nominowane* podpisało w sumie 2148 osób. Radę powołujemy, nominujemy. Wydaje się, że faktycznymi jej twórcami byli: król, choć oficjalnie nie przystąpił do powstania, oraz Zakrzewski. Zgodne stanowisko tych dwóch osób oraz gen. Mokronowskiego zadecydowało o składzie i obliczu warszawskiego rządu<sup>8</sup>. Powstaje pytanie: na jakiej podstawie? Żadnej – na-

---

<sup>6</sup> Jakże podobne są okoliczności przejścia władzy przez prawicę insurekcji warszawskiej 1794 r. do wydarzeń mających nastąpić za 36 lat, 29 listopada 1830 r., gdy podchorążowie Wysockiego, Zaliwskiego i spiskowcy cywilni wywołali powstanie w Warszawie, a władzę przejął Lubecki, Czartoryski, Chłopiński i firmowana przez nich Rada Administracyjna w nieco zmienionym składzie w stosunku do lat poprzednich.

<sup>7</sup> APK, t. I, s. 3-4.

<sup>8</sup> A. Skałkowski (*Z dziejów insurekcji 1794 r.*, Warszawa 1926, s. 208) inicjatywę powołania organu, jakim była Rada, zabiegi o jej skład i oblicze polityczne przypisuje Stanisławowi Augustowi, natomiast A. Próchnik (*Demokracja kościuszkowska*, w: t e n ż e, *Francja i Polska w latach 1789- 1794*, wyboru dokonał K. Dunin-Wąsowicz, przedmowa B. Leśnodorski, Warszawa 1964, s. 269) podnosi, iż to Zakrzewski *na własną rękę* powołał Radę. Myślę, że oba te poglądy należy połączyć i skłonić się do hipotezy o współtwórstwie króla i prezydenta.

suwa się pierwsza odpowiedź. Jednakże śledząc przebieg wydarzeń owego 17 i 18 kwietnia, uznać należy, iż to one właśnie były głównym czynnikiem sprawczym całej tej sytuacji. Nie możemy zapominać także o ogólnym położeniu całego powstania, przede wszystkim zaś o położeniu militarnym Kościuszki w tym czasie. Akt krakowski nie przewidywał RZT jako organu władzy. Insurgenci niewątpliwie znali zaś tenże Akt. Doszli do wniosku, iż do momentu przybycia Kościuszki ktoś musi sprawować władzę, w jego imieniu, w imieniu powstania, i że taka właśnie Rada będzie ku temu najlepszym instrumentem. Kościuszko o powstaniu w Warszawie i powołaniu RZT dowiedział się ok. 24-25 kwietnia z raportów złożonych przez samą Radę. Początkowo niezadowolony z wyłomu, jaki uczyniono w dotychczasowej strukturze insurekcji, uznał jednak fakt istnienia nowego organu władzy, zastrzegając sobie pełne zwierzchnictwo nad jego działaniami. Uznał najwyraźniej, będąc odciętym od stolicy, iż ten najważniejszy ośrodek życia społecznego, gospodarczego i politycznego nie może zostać pozbawiony organu władzy, mogącego skupiać pod swą egidą coraz to nowe ziemie zgłaszające akces do powstania, przynajmniej do jego przybycia. Kościuszko ponad wszystko bał się złamania idei jedności powstania, jego wewnętrznej spójności. Dlatego też wiedział, że odmawiając zatwierdzenia RZT, godziłby w te zasady, osłabiając jednocześnie powstanie już na wstępie.

## II. STRUKTURA RADY ZASTĘPCZEJ TYMCZASOWEJ

Pierwszą magistraturą powstańczą w Koronie była Komisja Porządkowa województwa krakowskiego, powołana do życia mocą art. 6 Aktu powstania z 24 marca<sup>9</sup>. W jej skład weszło 16 osób. Początkowo zadania przydzielano poszczególnym członkom. W późniejszym terminie Komisję podzielono na cztery wydziały: skarbu, żywności, bezpieczeństwa publicznego i potrzeb wojskowych. Dopiero po 30 kwietnia wyodrębniono siedem wydziałów<sup>10</sup>. Struktura organizacyjna Komisji krakowskiej była niewątpliwie wzorem dla

---

<sup>9</sup> *Pisma Tadeusza Kościuszki*, wybrał, objaśnił i wstępem poprzedził H. Mościcki [dalej cyt.: Mościcki, *Pisma*], Warszawa 1947, s. 276; A. W i l k o s z e w s k i, *Komisje porządkowe koronne za powstania kościuszkowskiego*, „Przegląd Historyczny” 28(1929), s. 221-222.

<sup>10</sup> *Listy Kościuszki do generała Mokronowskiego i innych osób pisane*, zebrał i wstępem opatrzył Ł. Siemieński, Lwów 1877, s. 135; T. K u p c z y Ń s k i, *Kraków w powstaniu kościuszkowskim*, Warszawa 1913, s. 100.

twórców RZT. W akcie powołania Rady wskazano osoby mające wejść w jej skład oraz zasygnalizowano wyodrębnienie wydziałów dyplomatycznego, wojskowego i skarbowego. Jednak dopiero 21 kwietnia ogłoszono *Uporządkowanie czynności Rady i podział teje na wydziały*<sup>11</sup>. Powołano cztery wydziały: Dyplomatyczny, Wojskowy, Skarbowy i Policyjny. W porównaniu z Komisją krakowską widzimy tutaj jednak pewną różnicę. Nie ma wydziałów żywności i bezpieczeństwa, pojawiają się dyplomatyczny i policyjny. Występuje jeszcze jedna, ale jakże istotna odmienność. Przewodniczącym Rady zostaje prezydent Warszawy – Zakrzewski. W sprawach dotyczących wojska, skarbu czy polityki zagranicznej miał co prawda głos doradczy, ale już Wydział Policji „zupełnie przy JW prezydencie [...] zostawia”<sup>12</sup>.

Z jakich powodów powołano Wydział Dyplomatyczny czy Policyjny, skoro Rada była **tymczasowa**? Dlaczego prezydent miasta stawał na czele Rady? Udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytania wydają się nasuwać same. Prezydent staje na czele Rady, gdyż jest, według ówczesnej hierarchii urzędów, osobą o najwyższym statusie urzędowym w Warszawie, nie licząc oczywiście króla, oficjalnie odsuniętego całkowicie od biegu wypadków. Przewodnictwo Zakrzewskiego było czymś naturalnym i niepodlegającym dyskusji. Nie wywoływało też sprzeciwów. Zresztą, już samo obwołanie go prezydentem 17 kwietnia wskazuje, iż powstańcy Zakrzewskiego właśnie ustanawiali naczelnikiem insurekcji w stolicy. Nadto wydaje się, że ranga Warszawy, jej położenie i rola, jaką odgrywała i jaką miała odegrać w powstaniu, powodowała, że musiał powstać organ mający określone kompetencje, a także – co nie jest bez znaczenia – gwarantujący ewentualne uznanie w oczach przedstawicieli poselstw zagranicznych. Wydaje się, iż podobne przesłanki towarzyszyły utworzeniu Wydziału Dyplomatycznego<sup>13</sup>. Niewątpliwie w założeniu miał utrzymywać stosunki dyplomatyczne z posłami akredytowanymi w Warszawie, reprezentować stolicę i powstanie za granicą. Przebieg wypadków co prawda zweryfikował te założenia, a na Wydział nałożono dodatkowo obowiązki związane raczej ze sprawami bezpieczeństwa i sprawiedliwości, zaś stosunek Kościuszki do Wydziału nacechowany był nieufnością i pewnymi podejrzeniami, jednakże sam fakt powołania tego Wydziału dodawał niewątpliwie Radzie powagi, podwyższał jej rangę jako organu władzy i poszerzał

---

*ciuskowskim*, Kraków 1912, s. 158-159, 177-178; W i l k o s z e w s k i, *Komisje*, s. 234, 236-237; J. P a c h o ń s k i, *Kościuszko na Ziemi Krakowskiej*, Kraków 1984, s. 109-111.

<sup>11</sup> APK, t. I, s. 12-14.

<sup>12</sup> *Uporządkowanie czynności Rady i podział teje na wydziały*, pkt 4, APK, t. I, s. 13.

<sup>13</sup> O składzie, zadaniach i działaniach Wydziału w dalszej części artykułu.

możliwości jej działania, stawiając ją ponad organ o znaczeniu lokalnym, jakim była Komisja Porządkowa.

Powołanie Wydziału Policyjnego związane było raczej z ogromem prac organizacyjnych, porządkowych stojących przed władzami stolicy, a mających związek z codziennym życiem miasta. Nie był to wydział mający zadania i uprawnienia policji we współczesnym tego słowa znaczeniu. Policja końca XVIII wieku zajmowała się zagadnieniami opieki społecznej, szpitalnictwa, ogólnie pojętym porządkiem, stanem sanitarnym miasta czy ochroną rezydencji królewskiej. W sytuacji Warszawy, największego miasta ówczesnej Rzeczypospolitej, zagadnienia te stanowiły niemały problem, spotęgowany niewątpliwie strukturą społeczną, napływem ludności, wrzeniem rewolucyjnym mas, jak również zwiększonymi potrzebami powstańczymi, chociażby w dziedzinie rekrutacji (spis mężczyzn), poboru podatków, porządku i bezpieczeństwa<sup>14</sup>. Ponieważ z racji swych funkcji nadzór nad policją w mieście sprawował prezydent, przeto naturalną koleją rzeczy było, iż to właśnie jemu podporządkowano Wydział Policyjny<sup>15</sup>.

Powodzenie insurekcji zależało w dużym stopniu od zasobności kasy powstańczej. Z chwilą powstania Rada Zastępcza Tymczasowa przejęła pod swój zarząd cały państwowy aparat skarbowy Rzeczypospolitej skupiony w Warszawie. W przeważającej mierze utrzymała na stanowiskach dotychczasowych urzędników, kierując się ich doświadczeniem i fachowością, o ile oczywiście akceptowali nowe porządki. Najważniejszym zadaniem nowej władzy w tej mierze stawało się zapewnienie stałego dopływu gotówki na pokrycie potrzeb powstania, za co w nowej Radzie odpowiadać miał Wydział Skarbowy. *Uporządkowanie czynności Rady* z 21 kwietnia nie zawiera, w przeciwieństwie do wydziałów Wojskowego czy Dyplomatycznego, unormowań ustrojowych dla Wydziału Skarbowego. Próżno w uchwale RZT szukać nominacji osób do Wydziału czy przepisane go zakresu zadań. Późniejsze przepisy dotyczące spraw skarbowych, jak również przepisy regulujące prace innych wydziałów,

---

<sup>14</sup> Warszawa przed wybuchem powstania liczyła ok. 100 tys. mieszkańców. W toku insurekcji liczba wzrosła do ok. 150 tys. A. W o l t a n o w s k i, *Z dziejów propagandy insurekcji kościuszkowskiej w Warszawie*, „Rocznik Warszawski” 9(1969), s. 31. Zob. także: T. K o r z o n, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta 1764-1794*, t. I, Warszawa 1897, s. 290-292; B. G r o c h u l s k a, *Warszawa na mapie Polski stanisławowskiej. Podstawy gospodarcze rozwoju miasta*, Warszawa 1980, passim.

<sup>15</sup> W dniu 27 kwietnia w celu ułatwienia i lepszego zorganizowania pracy Wydziału i przewodniczącego w nim Zakrzewskiego, RZT powołała organ wykonawczy – Dyрекcję Wykonawczą Departamentu Policji. *Ustanowienie Dyrekcji wykonawczej Departamentu Policji*, 27 kwietnia, APK, t. I, s. 58.

wskazują, że Wydział Skarbowy z założenia miał być organem wykonawczym i opiniodawczym RZT<sup>16</sup>. Nadto miał sprawować nadzór nad urzędnikami państwowego aparatu skarbowości. W Wydziale starano się zatrudniać nowe osoby, niezwiązane ze starym systemem, kierując się jednak kryterium fachowości<sup>17</sup>. Już 25 kwietnia nominowano trzech kasjerów, którzy mieli za zadanie przyjmować wpłaty, dokonywać wypłat, ale także sporządzać bilans przychodów i rozchodów, który w każdą środę i sobotę przekazywali za pośrednictwem Komisji Porządkowej – Radzie Zastępczej<sup>18</sup>. Mimo sprawowania nadzoru nad urzędnikami skarbowymi, Wydział nie administrował kasą generalną, które to zadanie polecono Komisji Porządkowej w Warszawie<sup>19</sup>.

### III. ZAKRES DZIAŁANIA RADY ZASTĘPCZEJ TYMCZASOWEJ

Terytorialnie Rada Zastępcza Tymczasowa miała rozciągać swą jurysdykcję na obszar tzw. Księstwa Mazowieckiego. W jego skład wchodziły ziemie: warszawska, czerska, wyszogrodzka, zakroczymska, ciechanowska, łomżyńska, różańska, liwska oraz nurska. Pojęcie Księstwa jest pojęciem historycznym i sięga aż do czasów rozbitcia dzielnicowego w XII-XIII wieku, gdy Mazowsze stanowiło odrębną jednostkę państwowo-administracyjną. W okresie prób zjednoczenia państwa polskiego przez Leszka Czarnego, a potem Henryka Prawego czy Przemysława II księżęta mazowieccy stanowczo sprzeciwiali się przyłączenia ich dziedziny do Królestwa Polskiego. Około 1351 r. rozdrobnione księstwa mazowieckie stały się lennem polski. Stopniowo, w miarę wymierania poszczególnych linii piastowskich, kolejne księstwa inkorporowane były w skład Królestwa. Ziemie Księstwa zostały ostatecznie przyłączone do Korony w 1529 r. Nadal obradował sejm mazowiecki, który w 1569 r.

---

<sup>16</sup> Np. *Ofiary na zesłym sejmie czynione*, 25 kwietnia, APK, t. I, s. 46.

<sup>17</sup> W. B a r t e l, *Ustrój władz cywilnych powstania kościuszkowskiego*, Wrocław 1959, s. 56.

<sup>18</sup> *Ustanowienie trzech kasjerów*, 25 kwietnia, APK, t. I, s. 48. Jednym z trzech kasjerów kasy generalnej w Warszawie został Jan Ch. Poraj-Biernacki, były (od 1784 r.) superintendent tejże kasy. Zob. K o r z o n, *Wewnętrzne dzieje Polski*, t. IV, s. 221; W. D z w o n k o w s k i, *Z dokumentów kościuszkowskich Biblioteki Polskiej w Paryżu*, KH 24(1910), z. 1-2, s. 224.

<sup>19</sup> Z tej przyczyny ulokowano Komisję na Zamku Królewskim, w miejscu gdzie znajdowała się kasa generalna. *Ulokowanie kasy w zamku*, 24 kwietnia, APK, t. I, s. 40.

przekształcony został w sejmik generalny<sup>20</sup>. Nazwa Księstwo Mazowieckie nie była później oficjalnie używana. Posługiwano się raczej nazwami poszczególnych ziem wchodzących w jego skład. Dlaczego zatem w nazwie Rady oraz tytule komendanta siły zbrojnej pojawiła się owa historyczna nazwa? Otóż wydaje się, iż powodem takiego stanu rzeczy było jasne podkreślenie regionalności nowo powoływanej magistratury. W założeniu jej twórców miała ona spełniać swoje funkcje tylko czasowo i tylko na określonym terenie. Dawano tym samym wyraz podległości Naczelnikowi, mającej powstać Radzie Najwyższej oraz wyrażano lokalność władzy wynikającej z ogólnej sytuacji powstania. Należy pamiętać, iż w chwili insurekcji w Warszawie była ona faktycznie odcięta od reszty kraju. Na północy i zachodzie przez oddziały pruskie gen. Wolckego, od południa zaś i wschodu przez Rosjan<sup>21</sup>.

Jednakże zarzewie insurekcji z Krakowa, Warszawy i niedługo potem Wilna ogarniało coraz to nowe połacie kraju. Najwcześniej, bo już 6 kwietnia powstała ziemia chełmska, 22 kwietnia, pod naciskiem Kościuszki, utworzono Komisję Porządkową w Nowym Korczynie dla ziem sandomierskich<sup>22</sup>. Powstały ziemie: drohicka (28 kwietnia), łukowska (29 kwietnia) i województwo lubelskie (30 kwietnia). Wszędzie powoływano komisje porządkowe, zgłaszano akces do powstania, zwracając się o instrukcje i polecenia do Naczelnika, ale także... do RZT<sup>23</sup>. Jaka była przyczyna, iż komisje lokalne informowały bądź składały akces powstańczy, czy wreszcie oczekiwały wręcz instrukcji właśnie od Rady Zastępczej? Odpowiedź wydaje się niejednoznaczna. Niewątpliwie zasadniczym powodem takiego stanu rzeczy był ogólny brak informacji

<sup>20</sup> J. B a r d a c h, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I: *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1964, s. 151, 157-158, 560-561; Z. K a c z m a r c z y k, B. L e ś n o d o r s k i, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1966, s. 164-166.

<sup>21</sup> *Raport o obrotach nieprzyjaciół*, 28 kwietnia, APK, t. I, s. 64-65; *Raport*, 30 kwietnia, tamże, s. 91; S. H e r b s t, *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*, Warszawa 1983, s. 112, 140, 144-145; *Powstanie kościuszkowskie 1794. Dzieje militarne*, t. I, red. T. R a w s k i, Warszawa 1994, s. 309-310.

<sup>22</sup> T. K o r z o n, *Kościuszkowski. Życiorys z dokumentów wysnuty przez [...]*, Kraków 1894, s. 312-313; *Tadeusz Kościuszkowski. Jego odezwy i raporty. Uzupełnione celniejszymi aktami odnoszącymi się do powstania narodowego 1794*, Wstęp i objaśnienia dołączył L. N a b i e l a k, Kraków 1918, s. 95; W i l k o s z e w s k i, *Komisje*, s. 223, 225; M o ś c i c k i, *Pisma*, s. 92; B a r t e l, *Ustrój władz cywilnych*, s. 88.

<sup>23</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych [AGAD], Archiwum Królestwa Polskiego [AKP], sygn. 253, k. 46, 55; Biblioteka Czartoryskich [BCzart.], rkps 831, k. 597, *Zakrzewski do Kościuszki*, 4 maja; Biblioteka PAN w Krakowie [PAN, Kraków], rkps 190, k. 8; W o l t a n o w s k i, *Komisje*, s. 226, 231, 234, 236; K. K o ź m i a n, *Pamiętniki*, Wstęp i komentarz J. W i l l a u m e, t. I, Wrocław 1972, s. 258.



o rozwoju sytuacji ogólnej. Powstańcy dowiedzieli się, że powstała stolica, a zatem to tam musi istnieć faktyczny ośrodek insurekcji, i stamtąd należy oczekiwać pomocy, wsparcia czy instrukcji. Nikt nie kwestionował pozycji Kościuszki, ale skoro powstała stolica, to należy także ją informować o swoich działaniach niezależnie od Naczelnika. Tak więc trochę przypadkowo zakres terytorialny wpływów Rady warszawskiej, w sumie wbrew intencjom jej twórców, rozciągnął się do województw sandomierskiego, lubelskiego i części, pozostałego przy Rzeczypospolitej po II rozbiornie, województwa ruskiego.

Nieco inna sytuacja panowała na ziemiach formalnie należących do Księstwa Mazowieckiego. O ile na ziemiach południowych insurgenci w mniejszym lub w większym stopniu pozostawali pod bezpośrednim wpływem Kościuszki, o tyle powstanie warszawskie było zdane na własne siły. Już 20 kwietnia Rada Zastępcza powołała do życia Komisję Porządkową Księstwa Mazowieckiego „w celu zaradzenia ogólnego około pierwszych i nieuchronnych potrzeb wojska narodowego, sposobów powiększenia uzbrojenia onego, oraz zabezpieczenia dla niewolników i więźniów lokacyi, i tak onych jako i wojska narodowego w wszelkie potrzeby opatrywania”<sup>24</sup>. Chcąc zapewnić powstaniu w Księstwie jednolity rozwój, trzymanie się postanowień krakowskich, 30 kwietnia RZT ustanowiła w każdej ziemi, wchodzącej w skład Księstwa, tymczasowo „deputację komisyjną porządkową”<sup>25</sup>. Wyznaczeni komisarze mieli obowiązek porozumiewania się z Komisją Porządkową Księstwa Mazowieckiego, jak również mieli ogłaszać Akt powstania zgodny z Aktem krakowskim. Stopniowo powstawały kolejne ziemie i powiaty. Jako pierwsza akces do powstania uczyniła ziemia czerska – 1 maja. Został ogłoszony Akt krakowski, komisja wezwała do przystawiania wolontariuszów<sup>26</sup>. Rozwój powstania w pozostałych ziemiach napotykał trudności związane z kordonem pruskim, rozciągającym się na prawym brzegu Narwi. 3 maja w Ostrołęce powstały obywatele ziem nurskiej, łomżyńskiej i rożańskiej. W dniu 7 maja akt powstania wpisany został do ksiąg ziemiańskich<sup>27</sup>. W miarę upływu czasu akces do powstania zgłaszały pozostałe ziemie<sup>28</sup>. W samej Warszawie

<sup>24</sup> *Komisja Porządkowa*, 20 kwietnia, APK, t. I, s. 10.

<sup>25</sup> *Rekrut nakazany. Deputacje komisyjne porządkowe*, APK, t. I, s. 83-87.

<sup>26</sup> Raport K. Zdzitowieckiego, prezesa komisji cywilno-wojskowej, ziemi czerskiej, powiatu garwolińskiego, AGAD, APK, sygn. 241, k. 146.

<sup>27</sup> Wpisanie aktu powstania ziemi nurskiej, łomżyńskiej, rożańskiej do aktu kancelarii łomżyńskiej, AGAD, APK, sygn. 241, k. 192.

<sup>28</sup> Np. ziemia liwska 7 maja; wiska – 27 czerwca; AGAD, APK, sygn. 241, k. 181; sygn. 252, k. 305.

Deputacja Komisyjna Ziemi Warszawskiej rozpoczęła swe czynności na Zamku, w lokalu sądów ziemiańskich w dniu 6 maja<sup>29</sup>. We wszystkich tych usiłowaniach lokalnych Rada Zastępcza udzielała pomocy, w tym militarnej, ale także z racji nadrzędnych wydawała nowo powstającym komisjom polecenia, instrukcje, odbierała raporty czy wreszcie wysyłała w teren swoich przedstawicieli z odpowiednimi pełnomocnictwami<sup>30</sup>. Problemy te pojawiały się niemal codziennie na każdym posiedzeniu Rady. Świadczy to nie tylko o doniosłości powstań w poszczególnych ziemiach, ale także o roli, jaką przywiązywała do tych zagadnień Rada w toku swych prac. Jednocześnie wyłania się tutaj rola RZT jako organu nadrzędnego, ponadlokalnego w stosunku do komisji porządkowych, sprawującego bezpośredni nadzór nad podległymi sobie magistraturami, co świadczy o randze Rady Zastępczej w systemie władz powstańczych.

#### IV. STOSUNKI RADY ZASTĘPCZEJ Z NACZELNIKIEM

Z chwilą powołania Rada uczyniła bezwarunkowy akces do *Aktu Powstania Narodowego pod naczelnictwem Tadeusza Kościuszki, Naczelnika* [...]. Kościuszko o powstaniu w Warszawie i powołaniu RZT dowiedział się ok. 24-25 kwietnia. Rada 21 kwietnia wysłała do Naczelnika trzech emisariuszy. 24 kwietnia jeszcze dwóch – płk. Michała Sokolnickiego i ppłk. Leopolda Sierpińskiego. Sokolnicki wrócił najwcześniej, bo 1 maja. Przywiózł pismo Kościuszki do RZT z 25 kwietnia<sup>31</sup>. Naczelnik w pierwszej chwili nie był

<sup>29</sup> Doniesienie Deputacji Komisyjnej Warszawskiej Komisji Księstwa Mazowieckiego o rozpoczęciu czynności, AGAD, AKP, sygn. 241, k. 200.

<sup>30</sup> Zob. np. *Karski do ziemi łomżyńskiej wysłany*, 6 maja, *Świerczewski do ziemi liwskiej wysłany*, 6 maja, *Przydanie osób do Komisji Porządkowej i Deputacji Ziemi Nurskiej*, 10 maja, *Uwiedomienie o Deputacji Komisyjnej garwolińskiej i nominacja generałów ziemiańskich*, 11 maja, *Przydanie osób do Deputacji Ziemi Liwskiej*, 15 maja, *Odpowiedź obywatelom ziemi łukowskiej*, 16 maja, *Przystawienie rekruta z ziemi czerskiej*, 19 maja, *Dodanie osób do Deputacji łomżyńskiej*, 19 maja, *Rekwizycja względem dostarczenia rekruta z ziemi liwskiej i nurskiej*, 20 maja, *Żądania Deputacji Komisji Porządkowej powiatu garwolińskiego* [...], 20 maja, *Odpowiedź na raport generała ziemiańskiego ziemi bielskiej*, 21 maja – APK, s. 113-114, 135, 140, 154, 159, 167-170, 173-174, 176, 178-179.

<sup>31</sup> APK, *Wstęp*, t. I, s. XVIII; *Kościuszko do Komisji Porządkowej Księstwa Mazowieckiego*, 25 kwietnia, APK, t. III, s. 17-19; M. S o k o l n i c k i, *Generał Michał Sokolnicki 1760-1816 przez* [...], Kraków 1912, s. 34; W. T o k a r z, *Warszawa za rządów Rady Zastępczej*

zadowolony z powstania Rady. Świadczy o tym chociażby tytułatura, jakiej użył w stosunku do Rady, oraz ton pisma. Uznając jednak przebieg wypadków, potwierdził „jak najsołenniej” wybór składu, nakazując jednocześnie zmianę nazwy na Komisję Porządkową Stolicy i Księstwa Mazowieckiego. Zapoznawszy się z drugim raportem RZT, 27 kwietnia potwierdził i ostatecznie zatwierdził powołanie, zakres czynności oraz nazwę Rady<sup>32</sup>. Jednocześnie zawarował sobie pełne zwierzchnictwo nad Radą i wydał szereg poleceń, głównie w sprawach dotyczących postępowania z królem, dyplomatycznych, obronności czy skarbowych. Rada była obowiązana utrzymywać regularną korespondencję z Naczelnikiem i składać raporty ze swoich działań<sup>33</sup>. Zalecenia Kościuszki nie zawsze były realizowane zgodnie z jego wolą. W Warszawie toczyła się ostra walka polityczna. Radzie zarzucano słabość, opieszałość i brak ducha politycznego. Co bardziej zapaleni przedstawiciele lewicy skarżyli się Naczelnikowi na nieudolność czy wręcz złą wolę RZT, szczególnie w przedmiocie ukarania zdrajców okresu Targowicy i sejmu grodzieńskiego 1793 r. Zachowawcza postawa Rady powodowała demonstracje ludu, eskalację żądań lewicy, doprowadzając w końcu do wydarzeń w dniach 8 i 9 maja<sup>34</sup>.

Kościuszkę, dając posłuch poszeptom jakobińskim, kilkakrotnie ostro napominał Radę, ganiąc studzenie zapału ludu, opieszałość w badaniu papierów znalezionych w gmachu ambasady rosyjskiej, niedbalstwo w dozorcze więźniów czy wreszcie nieosądzenie zdrajców<sup>35</sup>. Zarzucał też Radzie nadmierną pobłażliwość przy wydawaniu paszportów. Wbrew stanowisku Rady nakazał aresztowanie targowiczian. Z jego polecenia RZT odmówiła królowi akcesu

---

*Tymczasowej*, w: t e n ż e, *Rozprawy i szkice*, przejrzał i wstępem opatrzył S. Herbst, t. I, Warszawa 1959, s. 206.

<sup>32</sup> *Kościuszkę do Narodowej Rady Zastępczej Tymczasowej warszawskiej*, 27 kwietnia, APK, t. III, s. 19.

<sup>33</sup> Tamże, s. 18.

<sup>34</sup> APK, *Wstęp*, t. I, s. XXI; T o k a r z, *Warszawa za rządów*, s. 253-258.

<sup>35</sup> Trochę dziwi takie stanowisko Naczelnika. Zgodnie z Aktem krakowskim osądzeniem zdrajców miał się zająć Sąd Najwyższy Kryminalny, którego – jak wiemy – wówczas w Warszawie nie było. Rada chcąc zachować resztki legalizmu i przestrzegać postanowień Aktu, wzbraniała się przed przejęciem prerogatyw Najwyższego Trybunału. Kościuszkę sam nakazał poszerzenie kompetencji sądu warszawskiego i wówczas dopiero Rada wydała polecenie przeprowadzenia postępowania. Zob. A. L i t y Ń s k i, *O sądach kryminalnych insurekcji 1794 r.*, „Wiek Oświecenia” 11(1995), s. 106-107.

do powstania, odebrała gwardię, mennicę, kontrolowała korespondencję monarchy<sup>36</sup>.

Jednocześnie, prócz zagadnień politycznych, Kościuszko wydawał Radzie polecenia w zakresie spraw poboru podatków, rekwizycji sreber kościelnych, ogłoszenia pospolitego ruszenia czy obronności Warszawy. Napomina Radę, by obniżyła ciężary w stosunku do najuboższych warstw społeczeństwa. RZT miała też obowiązek publikowania odezw i uniwersałów Naczelnika<sup>37</sup>. Ze swych działań Rada obowiązana była składać okresowe raporty. Ostatni uczyniła 22 maja<sup>38</sup>. Usprawiedliwiała w nim swoje działania na polu sprawiedliwości, przedkładając trudności w tym zakresie. Domagała się szczegółowych instrukcji podatkowych, relacjonowała sprawy zaopatrzenia stolicy w żywność, proch, saletrę, podawała stan skarbu, przedkładała wykaz wydatków. Omówiony też został stan garnizonu stolicy.

Sytuacja, w jakiej funkcjonowała Rada, trudności materialne, problemy społeczne oraz ludnościowe, a przede wszystkim walka polityczna toczona przez jakobinów w sposób bezpardonowy, powodowały, iż RZT nie zawsze mogła w pełni wykonać polecenia Naczelnika, który, o czym należy pamiętać, znajdował się w znacznej odległości od stolicy i jego pogląd na sytuację tam

---

<sup>36</sup> *Dyrekcja mennicza ustanowiona*, 10 maja, APK, t. I, s. 135-136; *Kościuszko do Narodowej*, 27 kwietnia; *Kościuszko do Rady Zastępczej Tymczasowej warszawskiej*, 3 maja – APK, t. III, s. 19, 20; T o k a r z, *Warszawa za rządów*, s. 227; B. L e ś n o d o r s k i, *Polscy jakobini. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku*, Warszawa 1960, s. 172-173, 176. Dopiero w późniejszym okresie jakobińskie poglądy Kościuszki straciły na ostrości, szczególnie po wydarzeniach z 28 czerwca. Jego stosunek do króla uległ niejakiemu ociepleniu, znacznie natomiast pogorszyły się stosunki z jakobinami. Zob. L e ś n o d o r s k i, *Polscy jakobini*, s. 181, 183, 184; M o ś c i c k i, *Pisma*, s. 131-133; J. J. P a t z, *Z okien ambasady saskiej. Warszawa 1794 roku w świetle relacji dyplomatycznych przedstawiciela Saksonii w Polsce*, z rękopisu przełożyli i przypisami opatrzyli Z. Libiszowska i H. Kocój, Warszawa 1969, nr 36, 7 maja, s. 80; B. de C a c h é, *Powstanie kościuszkowskie w świetle korespondencji posła austriackiego w Warszawie. Listy [...] do ministra spraw zagranicznych J. A. Thuguta w Wiedniu (styczeń-wrzesień 1794 r.)*, z rękopisu przełożył, wstępem i przypisami opatrzył H. Kocój, Warszawa 1985, nr 1102, 7 maja, s. 109; J. Ch. T o l l, *Powstanie kościuszkowskie w świetle korespondencji posła szwedzkiego w Warszawie. Raporty [...] do regenta Szwecji ks. K. Sudermańskiego i kanclerza F. Sparrego (styczeń-sierpień 1794)*, z rękopisu przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła L. Posten, Warszawa 1989, nr 25, 3 maja, s. 103; nr 31, 14 maja, s. 115.

<sup>37</sup> *Kościuszko do RZT*, 8 maja, APK, t. III, s. 23; *Uchwała poboru*, 28 kwietnia, *Rekrut nakazany*, 30 kwietnia, *Przepis Komisariatowi od Kościuszki przysłany*, 1 maja, *Ogłoszenie pospolitego ruszenia*, 4 maja, *Proklamacja Tadeusza Kościuszki publikowana*, 9 maja, *Zalecenie względem straży więźniów od Naczelnika Kościuszki przesłane [...]*, 20 maja, *Rozwolnienie poboru w niektórych artykułach*, 20 maja, *Odezwa Naczelnika Kościuszki do obywateli miasta Warszawy*, 21 maja – APK, t. I, s. 23, 71-76, 83-87, 95, 106-109, 130-132, 170-171, 177-178.

<sup>38</sup> *Odpis Najwyższemu Naczelnikowi uczyniony*, 22 maja, APK, t. I, s. 184-190.

panującą był często wynikiem opóźnionych raportów, nieczęstej korespondencji napływającej z Warszawy, podszeptów wrogów stołecznej władzy czy relacji osób trzecich.

Kościuszko niechętnie, postawiony przed faktami dokonanymi, uznał Radę, nadał jej określony zakres kompetencji, jednakże przez cały czas jej istnienia przejawiał wobec niej mniej lub więcej negatywne odczucia, widząc w Radzie władzę, której sam nie powołał. Nadto należy jeszcze zwrócić uwagę na oblicza i poglądy polityczne obu stron (tj. RZT i Kościuszki) w tym czasie. Konserwatywna, zachowawcza, starająca zachować przynajmniej pozory legalizmu Rada nie odpowiadała ówczesnym poglądom Naczelnika, umacnianym przez ludzi pokroju Joachima Moszyńskiego. To także źródło niechęci Kościuszki do władzy, której do końca nie był pewien, i do zmiany której dążył, gdy tylko zbliżył się do stolicy<sup>39</sup>.

#### V. KRÓL STANISŁAW AUGUST A RADA ZASTĘPCZA TYMCZASOWA

Jednym z przejawów mogących świadczyć o RZT jako o organie centralnym powstania były stosunki tejsze z królem i jego pozycja na arenie politycznej insurekcyjnej Warszawy.

Akt powstania krakowski nie wymienia osoby króla. W praktyce został on odsunięty od sprawowania swej władzy monarszej. Model ustroju państwa, ewentualną pozycję króla w systemie władz, miał określić sejm po zwycięskim zakończeniu powstania<sup>40</sup>. Gdy do Warszawy dotarły wieści o wypadkach krakowskich, o zwycięstwie raclawickim, zausznik rosyjski i równocześnie królewski Ignacy Łoborzewski doradzał Stanisławowi Augustowi, by ten

---

<sup>39</sup> Szerzej o wzajemnych relacjach Kościuszki z Radą Zastępczą zob.: J. D u d z i Ń s k i, *Tadeusz Kościuszko a Rada Zastępcza Tymczasowa (19 kwietnia – 28 maja 1794 roku)*, w: *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, Księga I. Komitet redakcyjny M. Mikołajczyk, J. Ciągwa, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmich, t. I, Białystok–Katowice 2010.

<sup>40</sup> „Wtedy naród w reprezentantach swoich zebrany [...] na koniec stanowiąc będzie o przyszłej swojej i późnych pokoleń szczęśliwości” (*Akt powstania obywatelów, mieszkańców województwa krakowskiego*, 24 marca, pkt 12); M o ś c i c k i, *Pisma*, s. 277; „[...] szczerze wyrażam, iż znając wierne Tronowi uszanowanie, osobę W. K. Mości mam za wyjętą od mocy mi nadanej nominowania osób do składu Rady Najwyższej. Co do narodu, postępowanie W. K.

ogłosił się więźniem stanu, co miało doprowadzić do stłumienia powstania<sup>41</sup>. Jeszcze w tym czasie król zakazywał swemu bratankowi ks. Józefowi Poniatowskiemu mieszania się do jakiegokolwiek działalności insurekcyjnej. Lecz oto 17 kwietnia wybuchło w Warszawie powstanie. Toczyły się zażarte walki, zwłaszcza o gmach ambasady rosyjskiej. Król nie pozostawał bierny. Początkowo ofiarował swoje pośrednictwo w rozmowach z Rosjanami. Mieli podpisać kapitulację za cenę swobodnego opuszczenia stolicy. Z propozycji króla nie skorzystano. Gdy ta akcja królowi nie powiodła się i gdy zorientował się, iż insurekcja może zwyciężyć, uznał, że należy zakrzętnąć się wokół powołania ośrodka władzy w wyzwolonym mieście. Wezwał Zakrzewskiego, pośrednio doprowadzając do obwołania go prezydentem. Następnie energicznie współpracując z nim w formowaniu składu rządu powstańczego<sup>42</sup>. Mało tego. Król miał nadzieję, iż stanie na czele rządu powstańczego. Jego oczekiwania rozwił Naczelnik<sup>43</sup>. W liście do *Komisji Porządkowej Księstwa Mazowieckiego* z 25 kwietnia Kościuszko polecał, by „dla bezpieczeństwa osoby króla i nieoddzielania losu jego od losu Narodu, wkładam szczególny obowiązek na Komisję [...] strzeżenia bytności króla w Warszawie i dostrzegania aby na dworze jego nie mieściły się osoby podejrzane i nieprzyjaciołom Ojczyzny przychylnie”<sup>44</sup>. W praktyce oznaczało to odsunięcie Stanisława Augusta poza nawias funkcjonującej władzy i pozbawienie go wpływu na bieżący bieg wypadków. Królowi przydana została „warta obywatelska”, a na jego żądanie uczynione 8 maja przydzielono „osoby do asystowania Królowi Jego Mości”<sup>45</sup>. Akces królewski do powstania uczyniony 27 kwietnia nie został przyjęty, decyzję pozostawiono Naczelnikowi<sup>46</sup>.

---

Mości w ciągu dzisiejszego powstania [...], zwątlona od Targowickiego rokосу [...] wpłyną nie wątpię, co do zabezpieczenia W. K. Mości na sejmie władzy [...]” (*Kościuszko do króla*, 20 maja; K o r z o n, *Kościuszko*, s. 327).

<sup>41</sup> AGAD, AKP, sygn. 354, karton V, poz. 17; L e ś n o d o r s k i, *Polscy jakobini*, s. 114.

<sup>42</sup> L e ś n o d o r s k i, *Polscy jakobini*, s. 99-100, 114. O wzajemnych stosunkach Króla z Radą i pozycji monarchy za rządów RZT zob.: J. D u d z i ń s k i, *Król Stanisław August Poniatowski a Rada Zastępcza Tymczasowa (19 kwietnia – 28 maja 1794 roku)*, w: *Spółeczeństwo a władza. Ustrój, prawo, idee*, red. J. Przygodzki, M. J. Ptak, Wrocław 2010.

<sup>43</sup> Cyt. wyżej list Kościuszki do króla z 20 maja.

<sup>44</sup> APK, t. III, s. 18; M o ś c i c k i, *Pisma*, s. 117.

<sup>45</sup> Urządzenie warty cywilnej do Zamku, 2 maja; *Osoby do boku Króla przydane*, 10 maja, APK, t. I, s. 99, 135; de C a c h é, *Powstanie*, nr 1098, 23 kwietnia, s. 95.

<sup>46</sup> *Kościuszko do Narodowej Rady Zastępczej Tymczasowej warszawskiej*, 27 kwietnia, APK, t. III, s. 19; T o k a r z, *Warszawa za rządów*, s. 227.

W praktyce jednak, mimo ograniczeń, Stanisław August przez cały czas powstania starał się wywierać wpływ na działania Rady, później także Rady Najwyższej. Jego poczynania były maksymalnie wyczułone na wydarzenia chwili. Cały czas podejmował próby oddziaływania na bieg wypadków<sup>47</sup>. Domagał się od nowo powstałej Rady uszanowania religii, własności, różnic stanowych czy wreszcie powagi tronu. Wydaje się, że tymi działaniami pragnął ocalić choć resztki swojej królewskości, swoich wpływów. I, o dziwo, udawało mu się to. Położenie króla, formalnie nieuregulowane, było w powstańczej Warszawie mocno dwuznaczne. Z jednej strony, zgodnie z postanowieniami Aktu powstania, wynikającej stąd woli Naczelnika, miał być odsunięty od wpływu na rozwój sytuacji. Z drugiej zaś władze powstańcze nie uczyniły w zasadzie nic, żadnych kroków mogących stanowić zamach na króla, majestat władzy i jego faktyczną rolę, chociażby w stosunkach z dyplomatami zagranicznymi. Dlaczego? Otóż wydaje się, że wbrew pozorom, wbrew biegowi wypadków, wbrew wzburzonej fali pospólstwa, żądaniom jakobinów – osoba króla była bardzo ważna i potrzebna powstańczej władzy. Pozbawienie króla życia równałoby się jednostronnemu potępieniu ze strony całej Europy, a rewolucyjna Francja też – myślę – nie udzieliłaby Rzeczypospolitej żadnej pomocy, mając wystarczająco dużo problemów z wrogami na granicach tak zewnętrznych, jak i wewnętrznych swego państwa. W przypadku klęski to właśnie osoba króla gwarantowała możliwość zawarcia jakiegokolwiek układu, o ile w ogóle było to możliwe. Na bieżąco, w oczach dworów zagranicznych nadal reprezentował majestat Rzeczypospolitej. Nadto należy pamiętać o obliczu politycznym powstańczej władzy. To przecież monarcha był inspiratorem i współtwórcą składu RZT. Członkowie Rady mieli stanowić gwarancję utrzymania głównego nurtu insurekcji z dala od jakobinizmu i terroru rewolucyjnego. Zamordowanie króla, lub uwięzienie go (a takie głosy pojawiały się wśród co bardziej rozpalonych głów), spowodowałoby oskarżenia o naśladowanie wzorów francuskich, a przede wszystkim uniemożliwiłoby ewentualne przyszłe układy z Rosją (czym niektórzy wciąż się łudzili), a przecież osoba Stanisława Augusta w takiej sytuacji stawała się wręcz niezbędną. Należało więc „imię i powagę urzędu jego mieć na zawołanie”<sup>48</sup>.

Twórcy insurekcji, głównie Kościuszko, Ignacy Potocki nie zakładali rewolucji społecznej. Pamiętać należy, iż ustrój państwa miał zostać określony

---

<sup>47</sup> L e ś n o d o r s k i, *Polscy jakobini*, s. 112.

<sup>48</sup> [A. L i n o w s k i], *List do przyjaciela, czyli odpowiedź na jego zapytanie*, Leszno–Gniezno 1846, s. 83 n.

w przyszłości. W ich działaniach przebija legitymizm. Nawet w okresie największego radykalizmu Kościuszki, w jego działaniach nigdy nie pojawiały się aspekty antykrólewskie. Przeciwnie, w miarę upływu czasu szacunek Naczelnika do Stanisława Augusta rósł, a i ze zdaniem króla liczył się coraz bardziej, łagodząc nieraz stanowisko Rady Najwyższej, jak również innych działaczy insurekcyjnych<sup>49</sup>.

Niewątpliwie wszystkie działania króla nastawione były także na ochronę swojej osoby. Mimo umiarkowanej postawy Rady, jej centryzmu, czasem wręcz konserwatyizmu, wpływy jakobinów, naciski ulicy, tocząca się walka polityczna wywoływały ciągłe obawy monarchy i osób skupionych wokół Zamku o pozycję, majątki, a przede wszystkim życie. Najjaskrawszym przykładem były tu wydarzenia 8 i 9 maja, gdy jeden okrzyk z tłumu, że król ucieka, wywołał tumult pospólstwa. Słabość rządu nie gwarantowała bezpieczeństwa. Lud czuł się na tyle silny, iż nie uważał się za podwładnego Rady, ale Radę jako wykonującą jego wolę<sup>50</sup>. Osoba króla mogła być przyczyną wystąpień ludu. W pierwszym okresie powstania jakobini utożsamiali Stanisława Augusta z przystąpieniem do Targowicy i podpisaniem II rozbioru kraju. Przez co bardziej radykalnych uważany był za zdrajcę, którego należało traktować na równi z twórcami i głównymi przedstawicielami spisku targowickiego i pospołu osądzić. Dlatego też król ze swej strony czynił wszystko, by przekonać władze powstańcze co do swoich intencji i osoby. Wydaje się, iż król w jakimś sensie zdawał sobie sprawę ze swojej faktycznej pozycji w powstańczej Warszawie. Próbował to wykorzystywać przez cały czas trwania insurekcji. Myślę, że udało mu się to znakomicie. Władza nie dość, że nie planowała żadnych zamachów na króla, to jeszcze chroniła go i niejednokrotnie korzystała z jego rad czy pośrednictwa, zaś wpływy monarchy stale rosły, i to do niego jako męża opatrnościowego udano się, gdy w listopadzie za Wisłą, na krwawo zdobytej Pradze stanął Suworow<sup>51</sup>.

---

<sup>49</sup> *Powstanie kościuszkowskie 1794. Z dziejów polityczno-społecznych*, red. J. Wojtasik, Warszawa 1997, s. 48.

<sup>50</sup> W o j d a, *O rewolucji*, s. 17.

<sup>51</sup> *Wawrzecki do Stanisława Augusta*, 6 listopada; *RNN i Naczelnik do króla*, 7 listopada, AGAD, AKP, sygn. 202, k. 35, 51; W o j d a, *O rewolucji*, s. 142-143; W. S m o l e Ń s k i, *Mieszkaństwo warszawskie w końcu XVIII wieku*, Warszawa 1976, s. 264, 272, 280-281; B. S z y n d l e r, *Kapitulacja Warszawy przed Suworowem*, w: *Zwycięstwo czy klęska. W 190 rocznicę powstania kościuszkowskiego*, praca zbiorowa pod red. H. Kocój, Katowice 1984, s. 173-174; B. S z y n d l e r, *Tomasz Wawrzecki ostatni naczelnik powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1976, s. 151-152.



Jest jeszcze jeden aspekt ważnej roli króla w stosunkach z RZT. Otóż to przy osobie monarchy byli akredytowani ambasadorowie zagraniczni. W początkowej fazie powstania np. *chargé d'affaires* de Caché zwracał się do Stanisława Augusta a nie do Rady. Władze powstańcze nie zostały oficjalnie uznane przez obce dwory. W oczach Europy jedynym legalnym przedstawicielem Rzeczypospolitej był Stanisław August i z nim należało prowadzić korespondencję i rozmowy. Przedstawiciele Wydziału Dyplomatycznego przeprowadzili szereg rozmów z królem. Odbierał on nadal korespondencję dyplomatyczną. Był król z początku wręcz pośrednikiem między RZT a korpusem dyplomatycznym<sup>52</sup>.

Tak więc wzajemne stosunki króla z Radą Zastępczą Tymczasową były przez cały czas istnienia RZT nacechowane pewną wzajemną nieufnością, choć jednocześnie z pełną świadomością konieczności współistnienia.

## VI. DZIAŁANIA DYPLMATYCZNE RADY ZASTĘPCZEJ TYMCZASOWEJ

Z chwilą proklamowania Rady Zastępczej 19 kwietnia, powołano do życia w ramach tejże Rady Wydział Dyplomatyczny. W skład Wydziału weszło 8 osób, w tym E. Aloe, A. Deboli, K. Działyński, A. Dzieduszycki, M. Kochanowski, J. Małachowski, T. Mostowski oraz M. Wulfers<sup>53</sup>. 21 kwietnia

---

<sup>52</sup> BCzart, rkps 831, k. 612, *Zakrzewski do Kościuszki*, 6 maja; B a r t e l, *Ustrój władz cywilnych*, s. 46.

<sup>53</sup> *Akces, w tym Rada, prezydent Rady, komendant siły zbrojnej Księstwa Mazowieckiego i osoby do Rady nominowane zostały*, 19 kwietnia, APK, t. I, s. 4. **Eliasz Aloe (d'Aloy)** (1759-po 1821), sekr. Poselstwa pol. w Berlinie, czł. sprzysięż. 1793-1794, z-ca radcy RNN, 1807 sekr. Komisji Rządzącej, 1808 sekr. Rady Stanu. Podejrzany o to, że w czasie szturmowania ambasady rosyjskiej 17 IV 1794 wyniósł i ukrył część archiwum mogących skompromitować wiele osób, w tym króla, odnośnie do współpracy i pobierania pensji. Dokumenty te miał oddać władzom rosyjskim w 1816 r. Zob. W. T o k a r z, *Aloe Franciszek Eliasz*, w: *Polski Słownik Biograficzny* [dalej cyt.: PSB], t. I, Kraków 1935, s. 78-79; S. K i e n i e w i c z, *Ignacy Działyński 1754-1797*, Kórnik 1930, s. 140; **Augustyn Deboli** (1747-1810), 1774 sekr. legacji w Petersburgu, 1780-1792 minister pełnomocny Rzplitej w Rosji, 1794 z-ca radcy RNN, 9 IX 1794 wyjechał do Rosji, 1796 powrócił do kraju; **Ksawery Działyński** (1756-1819), 1782, 1786 poseł, 1788-1792 poseł, uczestniczył w przygotowaniu Konstytucji 3 maja, 1794 wyjazd do Poznania – aresztowany przez władze pruskie, 1807 czł. Komisji Rządzącej, 1811 i 1812 poseł, 1815 senator; **Antoni Dzieduszycki** (1757- 1817), 1779-1781 przedstawiciel

Rada potwierdziła nominacje w Wydziale Dyplomatycznym oraz określiła temuż zakres kompetencji, upoważniając go m.in. do „traktowania z ministrami zagranicznymi”<sup>54</sup>. Wydział Dyplomatyczny rozpoczął faktycznie swoje urzędowanie nazajutrz, tj. 22 kwietnia<sup>55</sup>. Jedną z pierwszych czynności Wydziału było przekazanie przedstawicielom dworów 23 kwietnia, datowanej 22 kwietnia, noty o objęciu władzy przez RZT<sup>56</sup>. Kościuszko w pierwszym swym piśmie do RZT żądał, by Rada powiadomiła akredytowanych posłów (z wyjątkiem posłów „dworów wojnę z nami toczących”) o likwidacji magistratur targowickich, oraz że Rada Zastępcza jest jedyną władzą powstańczą. W dalszej części Rada winna zakomunikować, iż wszelkie negocjacje z korpusem dyplomatycznym wymagają zezwolenia Naczelnika<sup>57</sup>. Swoje stanowisko Kościuszko zmienił w kolejnym piśmie do RZT z 27 kwietnia, nadając Radzie uprawnienia do negocjowania i prowadzenia rozmów z posłami zagranicznymi, zastrzegając sobie jedynie zatwierdzanie układów „w rzeczach zwłaszcza większej wagi”<sup>58</sup>. Wydział Dyplomatyczny opracował nową notę i przekazał ją dziekanowi korpusu dyplomatycznego<sup>59</sup>.

---

sekretarz Rady Nieustającej, 1790 podpisuje traktat z Prusami, 1791 czł. Straży Praw, 1794 z-ca radcy RNN, 1794 wyjazd do Poznania – aresztowany przez władze pruskie; **Michał Kochanowski** (1757-1832), 1788-1792 poseł, czł. Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji, czł. sprzysiężenia 1793-1794, 1794 z-ca radcy RNN, kierownik Wydziału Bezpieczeństwa. Po upadku powstania do 1798 więziony przez Rosjan, 1808 radca stanu, 1812 minister spraw wewn., 1815-1830 kasztelan i senator, 1831 czł. rządu powstańczego; **Jan Nepomucen Małachowski** (1764-1822), referendarz koronny, 1788-1792 poseł w Dreźnie, 1794 sędzia Sądu Kryminalnego dla Warszawy i Księstwa Mazowieckiego, 1807 dyrektor skarbu, 1810 senator kasztelan, 1817 senator wojewoda; **Tadeusz Mostowski** (1754-1842), zwolennik Konstytucji 3 maja, wydawca „Gazety Narodowej i Obcej”, czł. sprzysiężenia 1793-1794, 1794 z-ca radcy RNN, czł. Rady Wojennej, po upadku powstania do 1795 więziony przez Rosjan, 1802 czł. Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 1812 minister spraw wewn., 1817 czł. Rady Administracyjnej Królestwa Pol., 1831 uczestnik powstania; **Michał Wulfers** – mieszczanin, adwokat, nobilitowany w listopadzie 1790, działacz miejski, 1794 aresztowany pod zarzutem wyniesienia z ambasady rosyjskiej dokumentów kompromitujących króla, powieszony przez tłum podczas wydarzeń 28 czerwca 1794.

<sup>54</sup> *Moc dana Wydziałowi Dyplomatycznemu traktowania z ministrami zagranicznymi*, 21 kwietnia, APK, t. I, s. 14.

<sup>55</sup> BCzart, rkps 831, k. 562, *Zakrzewski do Kościuszki*, 24 kwietnia.

<sup>56</sup> AGAD, AKP, sygn. 323, k. 46; BCzart, rkps 831, k. 553; P a t z, *Z okien ambasady*, nr 33, 26 kwietnia, s. 68; de C a c h é, *Powstanie*, nr 1099, 26 kwietnia, s. 99; T o l l, *Powstanie*, nr 29, 7 maja, s. 105.

<sup>57</sup> *Kościuszko do Narodowej Rady*, 25 kwietnia, APK, t. III, s. 18.

<sup>58</sup> *Kościuszko do Narodowej Rady*, 27 kwietnia, APK, t. III, s. 19.

<sup>59</sup> AGAD, AKP, sygn. 290, k. 6.

Tak więc Rada Zastępcza otrzymywała sankcję Naczelnika na traktowanie z korpusem dyplomatycznym akredytowanym przy Rzeczypospolitej. Było to niejako potwierdzenie kompetencji, jakie Wydziałowi Dyplomatycznemu nadała Rada swą uchwałą z 21 kwietnia, ale przede wszystkim było to potwierdzenie roli i miejsca Rady jako organu centralnego insurekcji.

Korpus dyplomatyczny zgromadzony w Warszawie jawił się w osobach posłów: angielskiego Williama Gardinera, szwedzkiego Johana Christofera Tolla, pruskiego Ludwika Buchholtza, hiszpańskiego de Yriarte, oraz *chargé d'affaires* austriackiego Benedikta de Caché, holenderskiego Fryderyka de Greisheima i saskiego Jakuba Patza. Dziekanem korpusu był nuncjusz apostolski w Warszawie, arcybiskup tebański Lorenzo Litta. W pierwszych chwilach po wybuchu powstania przedstawiciele dworów w naturalny sposób kontaktowali się z królem, u boku którego byli akredytowani<sup>60</sup>. Do nowej władzy korpus odnosił się w sposób nieufny. Jednakże panująca sytuacja wymogła na posłach podjęcie określonych działań. Pierwsze zebranie całego korpusu dyplomatycznego odbyło się u posła pruskiego Buchholtza. Celem było zapewnienie bezpieczeństwa dyplomatom, jak również podjęcie starań o uwolnienie przedstawicieli dyplomatycznych Rosji (baron Iwan F. D'Asch oraz Karl J. Bühler) i urzędników ambasady rosyjskiej, internowanych w wyniku walk 17 i 18 kwietnia. Kolejne zebrania odbywały się w siedzibie nuncjatury<sup>61</sup>. Z chwilą otrzymania od RZT noty z 23 kwietnia, 24 kwietnia korpus zebrał się ponownie. Rezultatem narady była odpowiedź na notę Rady, której miał udzielić RZT każdy z posłów z osobna. Treść odpowiedzi była jednolita. Przedstawiciele państw europejskich nie uznawali co prawda oficjalnie Rady Zastępczej za prawowitą władzę, natomiast przyjmowali do wiadomości istniejący stan rzeczy, w tym także powołanie RZT<sup>62</sup>. Rada Zastępcza Tymczasowa ukonstytuowawszy się uznała się za legalny rząd. Mając przy tym pełnomocnictwa i instrukcje od Naczelnika, podjęła działania dyplomatyczne, choć sytuacja polityczna i stanowisko poszczególnych posłów czyniły te usiłowania bardzo utrudnionymi, nieraz wręcz niemożliwymi. Niewątpliwie największą rolę spośród posłów odgrywali *chargé d'affaires* austriacki de Caché i poseł pruski Buchholtz. Powstańcy od początku liczyli na mediację pruską w rozmowach z Rosją. Przedstawiciel Wydziału Diploma-

---

<sup>60</sup> BCzart, rkps 831, k. 562, *Zakrzewski do Kościuszki*, 24 kwietnia; de C a c h é, *Powstanie*, nr 1098, 23 kwietnia, s. 92; P a t z, *Z okien ambasady*, nr 32, 23 kwietnia, s. 66.

<sup>61</sup> P a t z, *Z okien ambasady*, nr 32, 23 kwietnia, s. 65-66.

<sup>62</sup> P a t z, *Z okien ambasady*, nr 33, 26 kwietnia, s. 68; E. G o m u l s k i, *Śłużba dyplomatyczna w Polsce czasów insurekcji kościuszkowskiej*, Wrocław 1983, s. 61-62.

tycznego Antoni Dzieduszycki w kilku rozmowach z przedstawicielem Prus zabiegał o wystąpienie pruskie do dworu rosyjskiego. Rokowania z Buchholtzem prowadził także Zakrzewski. Poseł pruski pouczał o konieczności trzymania się zasad Konstytucji 3 maja, przestrzegał przed czerpaniem wzorców z jakobińskiej Francji. Zapewniał o gotowości mediacyjnej Fryderyka Wilhelma. Jednocześnie w depeszach do króla nawoływał do współdziałania z Rosją. Takie działania na zwłokę pozwoliły Prusom powstrzymać wybuch insurekcji w Wielkopolsce w tym czasie, skoncentrować wojska, zaopatrzyć je, a w sprzyjającym momencie (Szczekociny) przystąpić do działań wojennych, oczywiście we współdziałaniu z Rosją<sup>63</sup>.

Przedstawiciel Austrii B. de Caché zajmował wobec nowo powstałej sytuacji stanowisko wyczekujące, unikając jakichkolwiek zobowiązań. Strona powstańcza liczyła na przychylną neutralność Austrii, niekiedy łudząc się co do jej pomocy dla insurekcji. Praktycznie jedynym przedmiotem rozmów z władzami powstańczymi była sprawa spławu austriackich statków ze zbożem z Galicji do Gdańska. Sprawa bardzo niełatwa w kontekście trudności aprowizacyjnych Warszawy<sup>64</sup>. Król w rozmowie z de Caché'em przychylił się do postulatów austriackich, lecz w zaistniałej sytuacji konieczna była zgoda Rady, a przede wszystkim Kościuszki. Z racji, o których była mowa, Rada potwierdziła zgodę królewską 22 kwietnia, zgoda ta uzyskała sankcję Naczelnika, co spowodowało powtórna uchwałę RZT z 29 kwietnia<sup>65</sup>.

Cały korpus dyplomatyczny solidarnie występował w sprawie uwolnienia dyplomatów rosyjskich i ich rodzin, internowanych początkowo w Arsenale, później, od 24 kwietnia w Pałacu Rzeczypospolitej<sup>66</sup>. 28 kwietnia, po uprzedniej delegacji do króla, korpus wystosował na ręce członka Wydziału

<sup>63</sup> L. H. B u c h h o l t z, *Powstanie kościuszkowskie w świetle korespondencji posła pruskiego w Warszawie*, z rękopisu przełożył, wstępem i przypisami opatrzył H. Kocój, Warszawa 1983, nr 29, 2 maja, s. 130-132; nr 31, s. 139-140; APK, *Wstęp*, t. I, s. XIX; T o k a r z, *Warszawa za rządów*, s. 224-225; Z a h o r s k i, *Zakrzewski*, s. 105-106; A. S k a ł k o w s k i, *J. H. Dąbrowski przed wyprawą do Wielkopolski 1794 roku*, Poznań 1925, s. 12-13.

<sup>64</sup> AGAD, AKP, sygn. 323, k. 35, *Zakrzewski do króla*, 21 kwietnia; S k a ł k o w s k i, *J. H. Dąbrowski*, s. 4-5.

<sup>65</sup> *Spław statków ze zbożem z Galicji płynącym zabezpieczony*, 22 kwietnia, *Względem spławu zbóż z Galicji*, 29 kwietnia – APK, t. I, s. 25, 80; de C a c h é, *Powstanie*, nr 1098, 23 kwietnia, s. 92.

<sup>66</sup> *Wzgląd okazany osobom do legacji rosyjskiej należącym i innym*, 24 kwietnia, APK, t. I, s. 38; Z a h o r s k i, *Zakrzewski*, s. 134. Osoby, które zostały internowane, wymienia E. Gomulski (*Służba*, s. 125-126).

Dyplomatycznego Dzieduszyckiego notę, w której domagano się uwolnienia Rosjan oraz osób im towarzyszących. Odpowiedź Rady z 4 maja podkreślała sposób postępowania i względy, jakich dostarczono internowanym, uwolnienie ich uzależniając jednocześnie od przyszłej decyzji Kościuszki<sup>67</sup>. Więcej not w tej sprawie nie było, chociaż przez cały czas powstania jego władze dokładały starań, by warunki internowania były znośne przy jednoczesnym odizolowaniu dyplomatów od kontaktów ze światem zewnętrznym<sup>68</sup>.

W chwili wybuchu powstania Rzeczpospolita w stolicach europejskich miała swoich przedstawicieli w randze ministrów pełnomocnych, *chargé d'affaires*, konsulów, rezydentów i agentów. Utrzymywano przedstawicielstwa w Berlinie, Wiedniu, Petersburgu, Londynie, Sztokholmie, Kopenhadze, Hadze, Rzymie, Wenecji, Chersoniu, Gdańsku, Królewcu i Rydze. Mimo zmiany sytuacji politycznej, przedstawiciele ci nadal pełnili swoje obowiązki, i placówki dyplomatyczne, na czele których stali, nie zostały zlikwidowane<sup>69</sup>. Wydział Dyplomatyczny prowadził korespondencję z legacjami Rzeczypospolitej, a depesze podpisywał E. Aloe. Wysłano ich w sumie dziewięć. W depeszach tych głównie informowano o przebiegu wypadków w kraju, podkreślając jednocześnie poszanowanie osoby króla, religii i własności. Zapewnienia takie miały na celu wykazanie, iż insurekcja odcina się od wszelkich wpływów jakobińskich i korzysta z doświadczeń Sejmu Wielkiego i uchwalonej na nim Konstytucji 3 maja. Mimo to opinie rządów przychyłały się do poglądu, iż rewolucja w Polsce wybuchła z inspiracji jakobińskich, posunięcia władz zaś zmierzają do pełnego republikanizmu z pominięciem osoby króla. Opinie takie wydawali także dyplomaci akredytowani w Warszawie, wskazując nawet jako jednego z głównych inspiratorów insurekcji, posła francuskiego w Warszawie doby Sejmu Czteroletniego – Descorches'a. Przepowiadano

---

<sup>67</sup> AGAD, AKP, sygn. 323, k. 75, 76. Zob. też: G o m u l s k i, *Służba*, s. 123, 124.

<sup>68</sup> AGAD, AKP, sygn. 241, k. 66, Sprawozdanie Debolego, 26 kwietnia; *Pozwolenie dostarczenia wygód Aschowi i Bühlerowi z zachowaniem ostrożności*, 23 kwietnia, *Wszelka komunikacja więźniów zakazana*, 30 kwietnia, *Wydanie rzeczy Bühlera, Czczerinowej i innych osób do legacji rosyjskiej należących*, 5 maja – APK, t. I, s. 35, 90, 111; G o m u l s k i, *Służba*, s. 126-129.

<sup>69</sup> Wyjątkiem, ze względów oczywistych, była placówka w Petersburgu. Minister pełnomocny J. Wielhorski zaprzestał pełnienia swych funkcji, legacja była zdeorganizowana. Z tych przyczyn oraz sytuacji wynikłej w Warszawie, niemożliwe było wzajemne odesłanie poselstw. W przypadku Prus, z chwilą otwartego przystąpienia tego państwa do wojny, poseł pruski opuścił Warszawę, co też i uczynił rezydent polski w Berlinie. Opuścili swoje placówki konsul w Królewcu Okołów oraz gdański Henning.

też rychły wybuch powstania w Galicji, Prusach Południowych i na Węgrzech<sup>70</sup>. Wydział Dyplomatyczny przez cały czas istnienia RZT przedsięwziął usilne starania o odżegnywanie się od wszelkich przejawów jakobinizmu i terroru w polskiej insurekcji.

Prócz wymienionych wcześniej przedstawicielstw, w rewolucyjnym Paryżu działał z ramienia insurekcji agent powstańczy Franciszek Barss, usiłujący uzyskać pomoc Francji dla powstania, w duchu memoriału złożonego przez Kościuszkę Robespierrowi w czasie pobytu we Francji w 1793 r. Wszystkie te działania spełzły jednakowoż na niczym. Francja skwapliwie korzystała z powstania w Polsce odciągającego siły pruskie i austriackie, lecz poza deklaracjami i zapewnieniami o przyjaźni nie miała zamiaru udzielić faktycznej pomocy walczącej Rzeczypospolitej<sup>71</sup>.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe przykłady, należy zadać pytanie, czy Rada Zastępcza prowadziła jakąkolwiek politykę zagraniczną? Czy miała do tego uprawnienia? W pierwszej kolejności należy ustalić, czy insurekcyjna Rzeczpospolita miała swoich przedstawicieli dyplomatycznych. Otóż, moim zdaniem, należy przyjąć insurekcję za ciągłość państwową Rzeczypospolitej, zważywszy, iż legacje polskie przy dworach zagranicznych były utrzymane, a oficjalne stosunki dyplomatyczne z Rzeczpospolitą nie zostały zerwane. Król – co prawda pod kontrolą Rady – jednak odbierał korespondencję zagraniczną<sup>72</sup>, będąc w oczach Europy nadal uosobieniem majestatu Rzeczypospolitej. Należy uznać, iż posłowie, konsulowie, rezydenci polscy akredytowani przy dworach europejskich przed wybuchem insurekcji, stawali się z chwilą powstania nadal pełnoprawnymi przedstawicielami Polski<sup>73</sup>. Rada Zastępcza

<sup>70</sup> Zob. depeza posła polskiego w Kopenhadze z 20 maja A. Kochanowskiego do RZT w: G o m u l s k i, *Slużba*, s. 44; T o l l, *Powstanie*, nr 19, 2 kwietnia, s. 75; H. K o c ó j, *Wielka Rewolucja Francuska a Polska. Zarys stosunków dyplomatycznych polsko-francuskich w okresie Sejmu Wielkiego i powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1987, s. 129-130, 133.

<sup>71</sup> Szczegóły misji Barssa zob.: A. K r a u s h a r, *Barss palestrant warszawski. Jego misja polityczna we Francji (1793-1800). Ze źródeł archiwalnych przez [...]*, Lwów 1903, s. 88-133. Zabiegi władz powstańczych o pomoc francuską, postawę, poglądy przywódców jakobińskiej Francji na powstanie polskie i ich stosunek wobec walczącej Rzeczypospolitej przedstawia w swej pracy H. Kocój (*Wielka Rewolucja Francuska*, s. 115-148). Autor ukazał te zagadnienia na tle panującej w Europie sytuacji politycznej, zwłaszcza na podstawie korespondencji dyplomatycznej. **Franciszek Barrs** (1760-1812) – adwokat, 1790 nobilitowany, zwolennik Konstytucji 3 maja, po 1794 działacz Agencji, od 1801 sekr. włoskiego ministra wojny.

<sup>72</sup> BCzart, rkps 831, k. 612, *Zakrzewski do Kościuszki*, 6 maja; B u c h h o l t z, *Powstanie*, nr 31, 8 maja, s. 139.

<sup>73</sup> Wypada w tym miejscu przychylić się do poglądu E. Gomulskiego w tej mierze (*Slużba*, s. 39-41). Trudno natomiast przyjąć poglądy w tym zakresie zarówno T. Korzona (*We-*

cza zatem, będąc w tej mierze w pełni podporządkowana Naczelnikowi Kościuszce, prowadziła w ramach swoich możliwości politykę zagraniczną. Faktem jest, iż dokonania dyplomatyczne Rady nie były imponujące. Nie udało się uzyskać mediacji Prus, co i tak z góry było skazane na niepowodzenie z racji wiarołomstwa polityki tego państwa oraz konsekwencji w dążeniu do wymazania Rzeczypospolitej z mapy Europy w przymierzu z Rosją. Nie uzyskano tak pożądanej neutralności Austrii, która nie miała zamiaru wspierać insurekcji, mając widoki na ewentualny zabór dalszych ziem polskich. Nie udało się też zapewnić sobie pomocy Francji. Kontakty z przedstawicielami pozostałych państw były nikłe, niewątpliwie także z racji pozycji ich dworów w Europie. Pewnym sukcesem dyplomacji za rządów RZT było utrzymanie polskich placówek zagranicznych i – wydaje się – mimo wszystko dość skuteczna akcja informacyjno-propagandowa odżegnywania się od jakobinizmu oraz zachowania i poszanowania osoby króla. Działania Rady niewątpliwie nie wpłynęły na pogorszenie wizerunku Polski na arenie międzynarodowej.

Należy zwrócić jeszcze uwagę na jeden aspekt działalności dyplomatycznej RZT, na sytuację ogólną i walkę polityczną toczoną wówczas w Warszawie. Panowała duża niepewność co do przyszłości Rady. Stąd też duża rezerwa i ostrożność zarówno posłów akredytowanych, jak i dworów względem nowych władz, postrzeganych jako tymczasowe. Innym aspektem utrudniającym działania Rady w tej mierze był fakt nieobecności Kościuszki w Warszawie, który zastrzegł sobie pełną kontrolę nad poczynaniami dyplomatycznymi. Mogło to powodować pewne opóźnienia w podejmowaniu działań i decyzji, a także w oczach Europy wytwarzało dwutorowość władzy – król i Naczelnik, co nie ułatwiało prac Wydziałowi Dyplomatycznemu.

---

*wewnętrzne dzieje Polski*, t. VI, s. 20), jak i W. Bartla (*Ustrój władz cywilnych*, s. 153), iż RZT nie miała przedstawicieli w stolicach europejskich. Przyjmując taki pogląd, uznać należałoby, iż insurekcja kościuszkowska nie podtrzymywała ciągłości państwowej Rzeczypospolitej jako podmiotu prawa międzynarodowego, a więc należało cofnąć jej uznanie na arenie międzynarodowej – co jednakowoż nie nastąpiło (jak w przypadku Francji, z którą zerwano stosunki dyplomatyczne po zgilotnowaniu króla). RZT, co prawda, nie mianowała swoich przedstawicieli przy dworach Europy, jednakże nie zmienia to faktu, że utrzymywała korespondencję z dotychczasowymi przedstawicielami Rzeczypospolitej. Znamienne jest, iż dwory europejskie nie cofnęły uznania polskim legacjom, prowadząc niekiedy (*vide Anglia*) rozmowy z posłami polskimi. Zob. AGAD, AKP, sygn. 160. Protokół czynności Wydziału Interesów Zagranicznych, sesja 41 i 42 z 8 i 11 sierpnia; sesja 52 z 2 września; Z. L i b i s z o w s k a, *Misja polska w Londynie w latach 1769-1795*, Łódź 1966, s. 126.

Wszystkie te przyczyny powodowały, iż Wydział Dyplomatyczny działał w trudnych warunkach. Nadto został on obarczony dodatkowymi obowiązkami, na poły tylko dyplomatycznymi, a związanymi ze sprawami kontroli i segregowania akt archiwum rosyjskiej ambasady, które wpadło w ręce polskie w wyniku wydarzeń 17 i 18 kwietnia. O tej stronie działalności Wydziału Dyplomatycznego w dalszej części artykułu.

## VII. RADA ZASTĘPCZA TYMCZASOWA A LITWA

16 kwietnia w Szawlach pod przewodnictwem Ksawerego Niesiołowskiego, Romualda Giedroicia, Antoniego Prozora, Piotra Zawiszy i Mikołaja Sulistrowskiego ogłoszono akt powstania, w którym przystępowano do Aktu powstania w Krakowie. Naczelnikiem całej zbrojnej siły prowincji Wielkiego Księstwa Litewskiego obrany został gen. mjr Antoni Chlewiński<sup>74</sup>. Konfederaci wysłali do Warszawy szlachcica Pokubiattę z wiadomościami „o uczynionym w Szawlach powstaniu obywateli litewskich”.

Kilka dni później, w nocy z 23/24 kwietnia powstała stolica Litwy – Wilno. Pod dowództwem płk. inżynierii Jakuba Jasińskiego insurgenci opanowali miasto, aresztując gen. Arseniewa, a przede wszystkim znienawidzonego powszechnie hetmana wielkiego litewskiego Szymona Kossakowskiego. Już 24 kwietnia ogłoszono *Akt jak najsoleńniejszy Narodu Litewskiego*. Powołano do życia Radę Najwyższą rządową, ogłaszając jej skład. W kościele pw. św. Jana odśpiewano uroczyste *Te Deum*<sup>75</sup>. Wkrótce zaczęły wybuchać powstania lokalne, występując bądź samodzielnie, bądź też składając akces do Aktu krakowskiego.

Powstanie Litwy miało ogromne znaczenie dla zasięgu i potencjału całej insurekcji. Jednakże odrębności, jakie zawierały akty powstań litewskich,

---

<sup>74</sup> H. Mościcki, *General Jasiński i powstanie kościuszkowskie*, Warszawa 1917, s. 131-132; L. Żytkowicz, *Litwa i Korona w r. 1794*, „Ateneum Wileńskie” 2(1937), s. 564 – tu tekst aktu szawelskiego. Szczegółowo przebieg zawiązania insurekcji w Szawlach zob.: Z. Sułek, *Sprzysiężenie Jakuba Jasińskiego*, Warszawa 1982, s. 158-161. Przygotowania do wybuchu powstania w Szawlach i Wilnie oraz rolę Jasińskiego zob.: D. Nawrot, *Kilka uwag do początku powstania kościuszkowskiego na Litwie*, w: *Insurekcja kościuszkowska. Historia – tradycja – współczesność*, red. H. Suchojad, Kielce 1995, s. 39-46.

<sup>75</sup> Mościcki, *General Jasiński*, s. 133-137, 139-140.



szczególnie wileńskiego, godziły w jedność powstania, w osobę Naczelnika powstania. Akt wileński powoływał się co prawda na Akt krakowski, jednakże nie przyjmował żadnej z przewidzianych nim instytucji, powołując do życia Radę Najwyższą Litewską i inne magistratury powstańcze. Nie uznał wreszcie wprost Kościuszki za Naczelnika powstania. Kościuszko nie został też wymieniony w żadnych innych aktach insurekcji litewskich tego czasu. Władze litewskie nominowały Jasińskiego komendantem Sił Zbrojnych na Litwie. Erygowano Sąd Kryminalny z zakresem kompetencji przynależnych Najwyższemu Sądowi Kryminalnemu przewidzianemu Aktem krakowskim. Powstanie szawelskie podporządkowało się Wilnu. Litwa wyraźnie próbowała iść własną drogą, niezależnie od Korony<sup>76</sup>.

Wszystkie te okoliczności wywołały poważne zaniepokojenie zarówno u Kościuszki, jak i w Radzie Zastępczej w Warszawie. Jeszcze 14 kwietnia Kościuszko z obozu pod Bosutowem wysłał na Litwę gen. mjr. Karola Morawskiego, powierzając mu naczelne dowództwo na Litwie. 17 lub 18 kwietnia został on aresztowany w Brześciu Litewskim. Morawski na początku kwietnia, będąc wysłannikiem Jasińskiego, dotarł do obozu Kościuszki, meldując gotowość wystąpienia Litwy. Nominując Morawskiego na dowódcę powstania litewskiego, Kościuszko pominął już po raz drugi kandydaturę przywódcy sprzysiężenia litewskiego – Jasińskiego<sup>77</sup>. Od samego początku Kościuszkę niepokoiły odrębności powstania litewskiego, przede wszystkim zaś nieprzystąpienie wprost do Aktu krakowskiego i pominięcie jego osoby. Dał temu wyraz w liście do F. Sapiehy z 12 maja, gdy pisał: „Dochodzą mnie wiadomości, że w Wilnie zrobiony jest akt powstania Narodowego [...] dzieło terazniejsze jak największej potrzebuje jednostajności, i kiedy wszystkie w Koronie województwa tej jednostajności dały już przykład, Litwa do niej przystąpić winna”<sup>78</sup>. Irytowała Rada Najwyższa Litewska jako organ centralny. Deputacja Tajna – jedna z magistratur powołanych przez Radę

---

<sup>76</sup> De C a c h è, *Powstanie*, nr 1103, 10 maja, s. 115; K. B a r t o s z e w i c z, *Dzieje insurekcji kościuszkowskiej*, Wiedeń [b.r.w.], s. 214-215; T o k a r z, *Warszawa za rządów*, s. 210; B a r t e l, *Ustrój władz cywilnych*, s. 71.

<sup>77</sup> Pierwotnie Kościuszko chciał powierzyć naczelne dowództwo na Litwie gen. art. lit. Kazimierzowi N. Sapieże, lecz ten odmówił. Ponoć miał również proponować to stanowisko innemu gen. art. lit. Franciszkowi Sapieże. Zob. J. P a c h o ń s k i, *Legiony Polskie. Prawda i legenda 1794-1807*, t. I, Warszawa 1969, s. 61, przypis 83; S. H e r b s t, *Początki polskiej wojny rewolucyjnej 1794*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” (Warszawa) 13(1967), cz. 2, s. 77.

<sup>78</sup> Kilka listów i testament Tadeusza Kościuszki wydał J. K. G[iedroić], Kraków 1894, s. 7.

Litewską – 29 kwietnia wysłała do Kościuszki kuriera z raportem o insurekcji w Wilnie, przesyłając jednocześnie *Akt powstania Narodu Litewskiego* i uniwersały Rady<sup>79</sup>. Z początkiem maja Rada Litewska pchnęła do Naczelnika swego członka A. Sulistrowskiego „dla umówienia sposobu sprostowania aktu wileńskiego i spojenie dwu prowincji w jedno ciało”<sup>80</sup>. Wydaje się, że pewną, niepoślednią rolę w tym akcie odegrała Rada Zastępcza warszawska.

Pierwsze wieści o insurekcji litewskiej dotarły do Warszawy 25 kwietnia wieczorem. Już następnego dnia komendant Siły Zbrojnej Księstwa Mazowieckiego gen. S. Mokronowski przedstawił Radzie raporty gen. Chlewińskiego<sup>81</sup>. RZT podjęła decyzję o wysłaniu na Litwę swoich przedstawicieli w osobach Jana Horaina i gen. Augustyna Gorzeńskiego, jednocześnie informując Kościuszkę o zaistniałych wypadkach<sup>82</sup>. Delegatów zaopatrzone w akt powstania, instrukcje współdziałania z oddziałami litewskimi oraz listy króla do administratora ekonomii królewskich na Litwie Pawła Jagmina, gen. Józefa Bielaka, dowódcy Tatarów płk. Jakuba Azulewicza, szefa gwardii pieszej litewskiej Ignacego Tyzenhauza i innych komend, „ażeby z puszczy Białowieskiej strzelców przystawiały”<sup>83</sup>. Osobne pismo Stanisław August wystosował do nominowanego przez RZT na dowódcę wojsk litewskich szefa gwardii konnej koronnej gen. Jana Stryjeńskiego, nakazujący pułkowi marsz do Warszawy lub w rejon koncentracji jednostek litewskich<sup>84</sup>. 27 kwietnia

<sup>79</sup> Z. S u ł e k, *Protokoły Deputacji Tajnej Wileńskiej 1794 roku*, cz. 1, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 13(1967), cz. 1, s. 284.

<sup>80</sup> B a r t o s z e w i c z, *Dzieje insurekcji*, s. 217.

<sup>81</sup> *Dziennik Rady Zastępczej*, sesja VIII, 26 kwietnia, APK, t. II, s. 296.

<sup>82</sup> *Horain i Gorzeński do Litwy wysłani; Doniesienie Kościuszki o akcesie litewskim i odeślanie kuryera napowrót*, 26 kwietnia – APK, t. I, s. 50, 54-55. **Augustyn Gorzeński** (zm. 1816), 1778-1792 poseł, 1788 generał adiutant przy Stanisławie Augustzie, czł. Towarzystwa Przyjaciół Konstytucji 3 maja, w wojnie 1792 przy królu, nie przystąpił do Targowicy, 28 VI 1794 w obozie Kościuszki, 1807 prezes kamery depart. Poznańskiego, komendant kadetów, 1815 senator – wojewoda; **Jan Nepomucen Horain** (1760-1820), 1782-1786 poseł, 1792 czł. komisji Skarbowej Obojga Narodów, styczeń 1794 czł. Komisji Wojsk. Litewskiej, 1794 czł. wydz. Wojsk. RZT, z-ca radcy RNN, pełnomocnik RNN, 1812 burmistrz Wilna, 1813 kawaler Legii Honorowej.

<sup>83</sup> M o ś c i c k i, *General Jasiński*, s. 174.

<sup>84</sup> Pismo króla do regimentu gwardii pieszej litewskiej, Warszawa, 26 kwietnia, AGAD, AKP, sygn. 323, k. 48-52, 95, 101-101v.; zob. W. M i k u ł a, *Polska sztuka wojenna w powstaniu kościuszkowskim*, t. I, Warszawa 2004, s. 78, przypis 2; *Zakrzewski do Kościuszki*, 27 kwietnia, BCzart, rkps 831; Sesja Rady Zastępczej, nr VIII, 26 kwietnia, APK, t. II, s. 296; *Diariusz króla Stanisława Augusta podczas powstania w Warszawie 1794 r.*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu” 1866, s. 287. Nominacja bezprawna, bo bez akceptacji Naczelnika. Stanisław August będąc pogodzony z biegiem wypadków, chętnie zgo-

Rada udzieliła odpowiedzi obywatelom litewskim<sup>85</sup>. Odpowiadając na odezwę litewską (skierowaną, co prawda, do Kościuszki, ale ten był nieobecny w Warszawie), Rada pochwała ducha obywatelskiego Litwinów, ich zapał i odwagę. Dalej jednak udziela już „rad”. Chce, aby wojska litewskie się koncentrowały, osłaniając Warszawę. Domaga się raportów wojskowych, ogłoszenia Aktu krakowskiego na Litwie. Wreszcie wysyła pomoc materialną w postaci armat, wozów amunicyjnych. Daje się zauważyć pewien ton nadrzędny Warszawy w stosunku do pobratymców z Litwy. Z czego to wynika? Wydaje się, że RZT mając akceptację Naczelnika, wiedząc o przestrzeni dzielącej go od powstającej Litwy, uznała, iż może w pewien sposób jeśli nie nadzorować, to w każdym razie udzielać rad, napomnień czy wreszcie udzielać pomocy. Gdy nadeszły wieści o powstaniu w Wilnie, treści Aktu wileńskiego, a Rada poznała zaniepokojenie i rozdrażnienie Kościuszki zaistniałą sytuacją oraz postawą Jasińskiego, przewodniczący RZT a zarazem prezydent Warszawy Ignacy Wyssogota Zakrzewski zwrócił się 8 maja do prezydenta Wilna Antoniego Tyzenhauza, wyrażając swoje obawy odnośnie do odrębności litewskich, napominając o jedności powstania i konieczności podporządkowania go jednolitej władzy Kościuszki<sup>86</sup>. Już 13 maja Tyzenhauz odpowiedział Zakrzewskiemu, zapewniając go o pełnej gotowości podporządkowania się Kościuszcze, tłumacząc odrębności Aktu wileńskiego nie zapędami separatystycznymi Litwy, ale wytworzeniem wzoru ogólnego dla powstawania kolejnych województw i ziem litewskich. Zobowiązał się jednocześnie do umieszczenia nazwiska Kościuszki na wszystkich aktach i odezwach litewskich<sup>87</sup>. Wysłannicy Rady na Litwę złożyli raport ze swej działalności 21 maja. Ostatecznie konflikt został zażegnany. Rada Najwyższa Litewska stawała się, podobnie jak warszawska, Radą Zastępczą. Problem został ostatecznie rozwiązany wraz z ustanowieniem Rady Najwyższej Narodowej dla Litwy i Korony. Generał Jasiński 20 maja został mianowany generałem lejtnantem i dowodzącym wojskiem litewskim.

---

dził się wydać stosowne rozkazy. Miały one zapobiec radykalizacji powstania na Litwie. Odnośnie do prób RZT podporządkowania sobie powstania na Litwie i pobudek króla zob.: Z. G ó r a l s k i, *Stanisław August w insurekcji kościuszkowskiej*, Warszawa 1988, s. 82-85; J. D u d z i Ń s k i, *Dyplomacja i polityka zagraniczna Rady Zastępczej Tymczasowej (19 IV – 28 V 1794 roku)*, w: *Między I a III Rzeczpospolitą. Kształtowanie europejskiej kultury prawnej. Prace ofiarowane prof. zw. dr. hab. Adamowi Lityńskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. M. Mikołajczyk i A. Drogoń, Tychy 2005, s. 116-117.

<sup>85</sup> APK, t. I, s. 63-64.

<sup>86</sup> BCzart, rkps 831, k. 619-621, *Zakrzewski do Tyzenhauza*.

<sup>87</sup> BCzart, rkps 831, k. 651-653, *Tyzenhauz do Zakrzewskiego*.

Jak widzimy, w tym ważnym dla całości insurekcji kościuszkowskiej momencie Rada Zastępcza Tymczasowa odegrała niepoślednią rolę. Nie mając w tym zakresie żadnych instrukcji Kościuszki, Rada wystąpiła w pełni samodzielnie. Zdawano sobie sprawę ze znaczenia powstania na Litwie. Podjęto natychmiastowe działania, wysyłając przedstawicieli na Litwę, a gdy konflikt uległ zaostrzeniu, bezpośrednio interweniował sam Zakrzewski. Wydaje się, że w tym przypadku Rada stanęła w pełni na wysokości zadania, pośrednicząc niejako między Naczelnikiem a Litwą, jednocześnie przejmując pewne uprawnienia rządu centralnego w stosunku do powstania prowincjonalnego i niewątpliwie przyczyniając się do jedności powstania w jednym z przełomowych momentów całej insurekcji. Co prawda, nie można przyjąć, by Wilno było w jakikolwiek sposób podporządkowane RZT albo by Rada uzurpowała sobie jakiekolwiek uprawnienia zwierzchnie, to jednak postawa i działania Rady w tej mierze zasługują na uwagę i podkreślenie.

#### VIII. SPRAWY WOJSKOWE ZA RZĄDÓW RADY ZASTĘPCZEJ TYMCZASOWEJ

Jednym z najważniejszych zadań nowych władz była organizacja wojska, jego wyszkolenie i zaopatrzenie, a także obrona stolicy, która od samego początku stanowiła główny ośrodek insurekcji. Dla zapewnienia prawidłowego wykonania wszystkich tych zadań powołano komendanta Siły Zbrojnej Księstwa Mazowieckiego, nominując na to stanowisko gen. Stanisława Mokronowskiego<sup>88</sup>. Zakres nałożonych obowiązków, zagrożenie militarne stolicy, trud-

---

<sup>88</sup> Jeszcze w toku walk, 18 kwietnia ustanowiono, dla wojskowego zabezpieczenia stolicy, urząd komendanta Siły Zbrojnej Księstwa Mazowieckiego. Nominacja Mokronowskiego była na pewno sukcesem stronnictwa królewskiego. Nowo kreowany komendant, „w obliczu Boga”, złożył przysięgę na wierność i posłuszeństwo „Najwyższemu Naczelnikowi”, mającej powstać Radzie Najwyższej Narodowej oraz istniejącej realnie w Warszawie władzy, tj. RZT. Tadeusz Kościuszko zatwierdził wybór na stanowisko komendanta pismem z 25 kwietnia, z obozu pod Igołomią, mianując jednocześnie Mokronowskiego generałem lejtnantem. Rada Zastępcza ogłosiła potwierdzenie wyboru oraz nominację Mokronowskiego 1 maja. *Rota przysięgi dla komendanta*, 19 kwietnia, APK, t. I, s. 4. O przebiegu wydarzeń z 17 kwietnia i okolicznościach swojego powołania na stanowisko powiadomił Mokronowski Kościuszkę raportem z 20 kwietnia, AGAD, AKP, sygn. 270; *Kościuszko do Mokronowskiego*, 25 kwietnia; *Tadeusz Kościuszko. Jego odezwy i raporta. Uzupełnione celniejszymi aktami odnoszącymi się do powstania narodowego 1794 r.*, wyd. L. Nabelak, Kraków 1918, s. 117-118; *Odpowiedź Kościuszki Ra-*

ności materiałowo-aprowizacyjne, a także ciągła walka polityczna, jaka miała miejsce w powstańczej Warszawie, sprawiały, że stanowisko komendanta Siły Zbrojnej Księstwa Mazowieckiego było bardzo trudnym, odpowiedzialnym, wymagającym silnego charakteru i odporności. Generał lejtn. Stanisław Mokronowski – na stanowisku komendanta urzędował od 18 kwietnia do 14 czerwca. W czasie piastowania powierzonego sobie urzędu zorganizował zręby powstańczej armii na terenie Warszawy i Księstwa Mazowieckiego. Zorganizował nowe jednostki, które pod nadzorem komendanta były szkolenie, ale także ekwipowane, tak w broń, jak i inne potrzebne rekwizyty. Przez cały czas sprawowania funkcji przez Mokronowskiego trwały intensywne prace przy umocnieniu Warszawy. Postępowała naprawa i produkcja broni. Organizowano pospolite ruszenie. Podjęto starania mające na celu produkcję armat. Niemalą rolę odegrał komendant w militarnym zabezpieczeniu Warszawy, desygnując stosowne siły na najbardziej zagrożone odcinki frontu wokół stolicy.

Sprawami organizacyjnymi i administracyjnymi nowo tworzonej armii powstańczej miał się zająć Wydział Wojskowy. Głównymi zadaniami Wydziału miało być zarządzanie sprawami wojskowymi, w tym np. lazaretami, poborem i szkoleniem rekrutów, umocnieniem i obwarowaniem miasta, jak również problemy uzbrojenia armii i przemysłu zbrojeniowego<sup>89</sup>. Na czele Wydziału stał komendant Siły Zbrojnej gen. mjr Stanisław Mokronowski<sup>90</sup>. W jego skład weszli oprócz Mokronowskiego – Jan Horain, Franciszek Markarowicz, Franciszek Tykiel, Klemens Węgierski oraz Józef Wybicki. 22 kwietnia Rada dokooptowała do składu ks. Mikołaja Radziwiłła i Józefa Wasilewskiego<sup>91</sup>. Poza Mokronowskim wszyscy członkowie Wydziału byli cywilami, nieobznajomionymi ze sprawami administracji i intendencji wojskowej<sup>92</sup>. Poszczególnym członkom Wydziału przydzielono do wykonania

---

*dzie i komendantowi przesłana*, 1 maja, APK, t. I, s. 92. Zob. S. H e r b s t, *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*, Warszawa 1983, s. 115; A. Z a m o y s k i, *Ostatni król Polski*, Warszawa 1994, s. 27, 38, 283, 423.

<sup>89</sup> A. Z a h o r s k i, *Uzbrojenie i przemysł zbrojeniowy w powstaniu kościuszkowskim*, Warszawa 1957, s. 80. Tu też charakterystyka członków Wydziału, s. 81-84; K. B a u e r, *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1981, s. 40.

<sup>90</sup> *Uporządkowanie czynności Rady i podział tejże na wydziały*, 21 kwietnia, APK, t. I, s. 12; B a u e r, *Wojsko koronne*, s. 40.

<sup>91</sup> APK, t. I, s. 12, 22; B a u e r, *Wojsko koronne*, s. 40. Tam też krótka charakterystyka członków Wydziału.

<sup>92</sup> Jedynie J. Horain organizował magazyny komisariatowi dla armii ks. Józefa Poniatowskiego w okresie wojny z Rosją w 1792 r.

grupy zadań związanych z zaopatrzeniem i wyżywieniem wojska. Dla przykładu – J. Wybicki zajmował się organizacją komisji porządkowych i doraźną aprowizacją wojska. J. Wasilewski był nobilitowanym aptekarzem, zajmował się organizacją lazaretów. Działalność ks. M. Radziwiłła ograniczała się do pośrednictwa pomiędzy królem a RZT<sup>93</sup>. Pozostali członkowie prawdopodobnie otrzymali do wykonania zadania doraźne. O konkretnym przydziale brak wzmianek<sup>94</sup>.

Wydział Wojskowy podejmował uchwały i rezolucje, które następnie przedkładał pod głosowanie pod plenum Rady. Komplet potrzebny do podjęcia uchwały w Wydziale wynosił minimum 3 osoby. Z posiedzeń miał być sporządzony protokół, za który odpowiedzialny był jeden z konsyliarzy. W protokole winny być wpisywane sprawy w kolejności ich wpływu, a następnie przedstawione opinie poszczególnych członków<sup>95</sup>. Posiedzenia miały odbywać się codziennie rano. Od 7 maja sesje wydziałowe przeniesione zostały na godziny popołudniowe<sup>96</sup>. W razie nagłej potrzeby rezolucja wydziałowa mogła być wniesiona pod obrady Rady przed innymi sprawami, będącymi przedmiotem obrad.

Wydział Wojskowy przejął po Komisji Wojskowej Koronnej jej Biuro Przyboczne, które w kwietniu zredukowano do 11 osób<sup>97</sup>. Organ ten pochodził z czasów Sejmu Wielkiego. Za rządów RNN Biuro zajmowało się zagadnieniami kwatremistrzowskimi. Można przypuszczać, że w czasie sprawowania władzy przez RZT spełniało podobne funkcje.

Organem pomocniczym Wydziału była Kancelaria Wojskowa, kolejna spuścizna Sejmu Wielkiego. Rada Zastępcza usankcjonowała ją uchwałą z 23 kwietnia, na prośbę pisarza wojskowego Rogalińskiego. Na regenta mianowano S. Świniarskiego w miejsce dotychczasowego, którym był Ośmiałowski. Kancelaria została przyłączona do Wydziału<sup>98</sup>.

---

<sup>93</sup> Z a h o r s k i, *Uzbrojenie*, s. 83.

<sup>94</sup> B a u e r, *Wojsko koronne*, s. 40-41.

<sup>95</sup> APK, t. I, Wstęp, s. LXIV; *Uporządkowanie czynności Rady i podział teje na wydziały*, APK, t. I, s. 13, pkt 5, 7.

<sup>96</sup> *Urządzenie względem sesyi Rady*, 7 maja, APK, t. I, s. 114.

<sup>97</sup> B a u e r, *Wojsko koronne*, s. 41, 44-45. W jego skład wchodził komisarz P. Rogaliński, regent J. Bennet, archiwista A. Książkowski, instygator S. Dworakowski oraz subalterni – T. Bontani, A. Chmielowski, D. Czarniecki, J. Drozdowski, A. Gątecki, F. Obwicki oraz W. Zacharski.

<sup>98</sup> AGAD, AKP, sygn. 158, k. 44; APK, t. II, s. 293. Rezolucje publikowano 24 kwietnia, APK, t. I, s. 36. Ośmiałowski po odwołaniu otrzymał patent na pułkownika lekkiej kawalerii. Świniarski 6 maja decyzją Rady wysłany został z misją na Litwę. Czy po nominacji nadal

W celu uporządkowania spraw wojskowych, a także odciążenia Wydziału, który nie był w stanie podolać nałożonym nań obowiązkom, Rada 25 kwietnia powołała do życia organ wykonawczy Wydziału Wojskowego – Komisariat Wojskowy<sup>99</sup>. Nie była to całkiem nowa instytucja. W tym przypadku RZT sięgnęła do wzorów Sejmu Wielkiego, który uchwałą z 17 marca 1790 powołał do życia Komisariat Wojskowy jako organ wykonawczy Komisji Wojskowej Obojga Narodów<sup>100</sup>. W jego skład miały wejść 24 osoby razem z gen. mjr. Cichockim i majorami Orłowskim i Czyżewskim, stanowiącymi dyrekcję Komisariatu. Wewnętrznie Komisariat podzielono na cztery departamenty: Broni i Lazaretów, Umundurowania, Żywności i Furażu, Koni i Zaprzęgu Wszelkiego oraz kancelarię centralną<sup>101</sup>. Z chwilą utworzenia na

---

pełnił urząd regenta w kancelarii – nie wiadomo, rozkaz wyjazdu nic o tym nie wspomina. *Świniarski do ziemi litewskiej wysłany*, 6 maja, APK, t. I, s. 114.

<sup>99</sup> *Zakrzewski do Kościuszki*, 27 kwietnia, BCzart, rkps 831, k. 580. *Ustanowienie Komisaryatu Wojennego*, 25 kwietnia, APK, t. I, s. 44-46.

<sup>100</sup> *Ustanowienie kommissaryatu wojskowego*, 17 marca 1790 r., w: *Volumina legum*, t. IX, Kraków 1889, s. 166-167.

<sup>101</sup> Do pierwszego Departamentu Broni i Lazaretów powołani zostali kpt. gw. p. koronnej J. Antony, generalny sztabmedyk M. Bergonzoni, A. Chevalier, H. G. MÜNKENBECK, kpt. art. K. Halman i J. Monfreul. Głós doradczy mieli dyrektor magazynu materiałów metalowych skarbu koronnego P. Czołhański oraz dyrektor kozienickiej manufaktury broni A. Kownacki. Ponadto w Departamencie zatrudnionych było dwóch kancelistów. Bauer podaje także nieco inną nazwę Departamentu – Departament Uzbrojenia i Lazaretów. W uchwale *Ustanowienie Komisaryatu Wojennego* (25 kwietnia, APK, t. I, s. 46) Halman tytułowany jest kapitanem, natomiast K. Bauer (*Wojsko koronne*, s. 41) przypisuje mu stopień majora. Faktycznie nominację na majora otrzymał dopiero 18 maja (APK, t. III, s. 117). Część członków Departamentu była kupcami – MÜNKENBECK handlował bronią, Chevalier i Monfreul winem i sukniem. (B a u e r, *Wojsko koronne*, s. 42). Uchwałą z 25 kwietnia wymienia ponadto kpt. Bonnara oraz Tesznera jako członków dozoru lazaretów. W skład Departamentu Umundurowania wchodzili kpt. kwatermistrz J. Bauman, S. Bogdanowicz, S. Frubes, mjr gw. k. koronnej S. Michalczewski i S. Michler. Oficjalistami byli Z. Aniołek i J. Grzybowski. Oprócz tego w Departamencie zatrudnionych było dwóch kancelistów. Do Departamentu Żywności i Furażu powołano kpt. Bielskiego, płk. Bołdowskiego (Bedoski), por. M. Gaszyńskiego, mjr. Ł. A. Grzymałę, chor. Królikiewicza, por. M. Molskiego oraz spośród osób cywilnych M. Łyszkiewicza, K. Schulza i Steinerta. Oficjalistami byli: kupiec Ebeling, kpt. Karbowski oraz kpt. A. Moros. Podobnie jak w dwóch poprzednich departamentach personel pomocniczy stanowiło dwóch kancelistów. I wreszcie do ostatniego – Departamentu Koni i Zaprzęgu Wszelkiego weszli: kpt. kwatermistrz gw. k. koronnej J. Frejer, por. K. Tymieniecki, M. Withoff i Weyabeck. Na stanowiskach oficjalistów pozostawali chor. Brach (Bracz) i chor. Steżycki. Nadto było dwóch kancelistów. APK, t. I, s. 46 wymienia jeszcze Frejera w stopniu mjr., który podobnie jak Halman faktycznie nominację na ten stopień otrzymał później. Zob. B a u e r, *Wojsko koronne*, s. 42-44. Do Kancelarii Centralnej, mającej charakter organu biurowego, Rada nominowała Bystrowskiego, dawnego służącego Konopkę, Lebiusa, Pacygiewicza i Waltera.

Komisariat składało zatem 24 członków stałych, dwóch z głosem doradczym, siedmiu oficjalistów, ośmiu kancelistów i pięciu członków Kancelarii centralnej. Ponadto Dyrekcja Centralna – trzy osoby. Razem ostatecznie 49 osób<sup>102</sup>. Niedługo po powołaniu Komisariatu, z powodu wzrostu liczby zadań zaistniała konieczność poszerzenia składu osobowego. Dwukrotnie Rada powiększała skład Komisariatu. Pierwszy 10 maja, przydzielając doń J. Jasińskiego, zaś 21 t.m. desygnowała do Departamentu Broni P. Aignera i W. Styczyńskiego, a do Departamentu Umundurowania T. Dangła<sup>103</sup>. Po dokonaniu tych uzupełnień Komisariat liczył 53 osoby. Każdy z departamentów winien odbywać codzienne posiedzenie. Decyzje departamentalne miały być przedkładane pod obrady plenum Komisariatu. Uchwały Komisariatu miał przedstawiać do zatwierdzenia przez Radę. Wydział Wojskowy – za pośrednictwem gen. Cichockiego lub osoby przezeń wskazanej<sup>104</sup>. Komisariat Wojskowy odegrał ważną rolę w dziedzinie administrowania armią powstańczą. Został powołany, podobnie jak i inne urzędy, na skutek potrzeb powstania i podobnie jak szereg innych funkcjonował także za rządów Rady Najwyższej. Utworzenie Komisariatu było samodzielną decyzją Rady. Kościuszko powiadomiony o jego powołaniu, wyrażał z tego tytułu zaniepokojenie, przypominając złe doświadczenia z tą instytucją z czasów wojny w obronie Konstytucji 3 maja, zalecając jednocześnie RZT jak najstaranniejsze i najoszczędniejsze jego zorganizowanie, „z odpowiedzialnością osób surową”<sup>105</sup>.

Organem wykonawczym Wydziału Wojskowego miała być Komisja Porządkowa Ziemi Warszawskiej, powołana uchwałą RZT 20 kwietnia<sup>106</sup>.

---

<sup>102</sup> Tyle osób do Komisariatu powołała RZT uchwałą z 25 kwietnia. Bauer w swej pracy (s. 41) podaje natomiast liczbę 44 osób, informując jednocześnie, że quorum to osiągnięto po dokonaniu uzupełnień, które miały miejsce w okresie późniejszym. Ponadto wymienia planowaną liczbę członków w każdym departamencie na 5 i 6 w Departamencie Broni. Ustalenia Bauera nie znajdują potwierdzenia w innych źródłach. Liczbę, którą wskazał Bauer, można by przyjąć, ale pod warunkiem nieuwzględnienia w składzie Komisariatu pięciu pracowników Kancelarii i nastąpiłyby uzupełnienia kadrowe.

<sup>103</sup> AGAD, AKP, sygn. 158, k. 14. *Jasiński do Komisaryatu dodany*, 10 maja; *Dodanie osób do Komisaryatu*, 21 maja – APK, t. I, s. 138, 179-180. K. Bauer (*Wojsko koronne*, s. 47) podaje, że Jasiński do Departamentu Żywności dokooptowany został dopiero za rządów RNN. Podobnie sugeruje odnośnie do Aignera w Departamencie Broni. O Styczyńskim nie wspomina w ogóle. J. Jasiński był kupcem i sprawował funkcję komendanta milicji IV Cyrkułu w Warszawie.

<sup>104</sup> *Ustanowienie Komisaryatu Wojennego*, APK, t. I, s. 45, pkt 3-6, 8.

<sup>105</sup> *Kościuszko do Narodowej Rady Zastępczej Tymczasowej warszawskiej*, 27 kwietnia, APK, t. III, s. 19.

<sup>106</sup> *Komisja Porządkowa*, 20 kwietnia, APK, t. I, s. 10.



Komisja Porządkowa miała w swym zakresie obowiązków, prócz „zarządzenia ogólnego około pierwszych i nieuchronnych potrzeb wojska narodowego”, także sprawy natury administracyjnej czy organizacyjnej.

Struktura organizacyjna i zakreślone formy działania czyniły z Wydziału Wojskowego i Komisariatu organy ociężałe i mało operatywne. Wielostopniowość podejmowania decyzji w istniejącej sytuacji, wymagającej działań sprężystych, konkretnych, uniemożliwiała sprawne funkcjonowanie instytucji odpowiedzialnej za zaopatrzenie armii. Kolejnym czynnikiem blokującym poprawne działania była sprawa fachowości osób składających omawiane magistratury. Komisariat Wojenny był organem z dość dużym odsetkiem oficerów. W Wydziale Wojskowym przeważał natomiast czynnik cywilny. Dodatkowym czynnikiem mającym niewątpliwie wpływ na sprawność działania Wydziału Wojskowego i Komisariatu, była ciągła walka polityczna w stolicy, co powodowało stan napięcia i niepewności, zwłaszcza przy uwzględnieniu orientacji politycznej członków omawianych organów.

#### IX. INNE ORGANY POWOŁANE PRZEZ RADĘ ZASTĘPCZĄ TYMCZASOWĄ

Rada Zastępcza Tymczasowa funkcjonowała 38 dni. W ciągu swego istnienia wyłoniła ok. 30 komisji i deputacji o charakterze centralnym, powołała Sąd Kryminalny dla Warszawy i Księstwa Mazowieckiego. Ważną przesłankę pozycji RZT w systemie władz powstańczych stanowiła rola Rady w powoływaniu i nominacjach do komisji porządkowych Księstwa Mazowieckiego, których było 10. Dla potrzeb niniejszego szkicu warto przez chwilę zatrzymać się przy niektórych z nich, zwłaszcza Sądzie Kryminalnym, Deputacji Indagacyjnej, Deputacji do Rewizji Papierów czy Deputacji względem podupadłych zwanej Ratunkową.

Niemal od pierwszych chwil insurekcji w Warszawie toczyła się ostra walka polityczna. Jakobinom, którzy w istocie byli główną siłą napędową wydarzeń z 17 i 18 kwietnia, nie udało się przejąć władzy. 24 kwietnia w pałacu Ogińskich powołali oni do życia klub jakobinów, który stawiał sobie za zadanie, „aby rząd i zwierzchność poczciwym zdaniem, dalszą radą i zbawiennymi projektami zasilać”, jak również „śledzić będą zbrodnie, wyszukiwać do-

wody je podtrzymujące i one sądowi kryminalnemu donosić [...]”<sup>107</sup>. Już 21 kwietnia ci sami jakobini, z Kilińskim na czele (nb. członkiem RZT), zorganizowali pierwszą potężną demonstrację. Przedstawiono Radzie 23 „żądania obywatelskie”. Domagano się przede wszystkim zaostrezenia dozoru nad więźniami, aresztowania zdrajców oraz przyśpieszenia wymiaru sprawiedliwości<sup>108</sup>. Następnego dnia Rada spełniła niemal wszystkie żądania manifestantów. Najważniejszą uchwałą było powołanie Sądu Kryminalnego dla Warszawy i Księstwa Mazowieckiego<sup>109</sup>.

Obszarem właściwości Sądu była Warszawa oraz ziemie wchodzące w skład Księstwa Mazowieckiego. W myśl postanowień Rady, „pod... [Sąd] podpadać będą sprawy:

- o występki i czyny przeciwko świętemu celowi Powstania Narodowego;
- o wszelkie gwałty i wzruszenia publicznej spokojności;
- o występki i zbrodnie przeciwko bezpieczeństwu osób i majątków [...]”<sup>110</sup>.

Nastroje nizin społecznych, prowadzonych przez klubistów, były bardzo radykalne. Demonami zła byli targowiccy i grodzieńscy zdrajcy. Na ich osądzenie Rada nie zdecydowała się, jakby chcąc uszanować w jakiś sposób postanowienia Aktu. W przekonaniu kreatorów Sądu „znacznie bezpieczniejszym” zagadnieniem był problem bieżącej działalności na szkodę powstania. Wspomnianych przestępstw mogli dopuścić się jedynie mało znaczący kombinatorzy, prowokatorzy, osoby nic nieznaczące, których RZT decydowała się karać, nadając im, niejednokrotnie mocno na wyrost, miano przeciwników powstania<sup>111</sup>.

Uginając się pod presją demonstrującego ludu, RZT 9 maja uczyniła kolejny poważny wyłom w obowiązującym prawie i rozszerzyła kompetencje Sądu

<sup>107</sup> AGAD, AKP, sygn. 323, k. 83, Statut klubu jakobinów warszawskich; „Gazeta Wolna Warszawska” 1794, nr 1. Cyt. za: *Kuźnica Kollątajowska. Wybór źródeł*, oprac. B. Leśnodorski, Wrocław 1949, s. 223.

<sup>108</sup> T o k a r z, *Warszawa za rządów*, s. 253; S m o l e ń s k i, *Mieszczanstwo*, s. 230; A. L i t y ń s k i, *Sądy i prawo w powstaniu kościuszkowskim*, Wrocław 1988, s. 11; A. L i t y ń s k i, *Proces karny insurekcji 1794*, Katowice 1983, s. 129.

<sup>109</sup> *Ustanowienie Sądu Kryminalnego*, 22 kwietnia, APK, t. I, s. 17-20; A. L i t y ń s k i, *O sądach kryminalnych insurekcji 1794 r.*, „Wiek Oświecenia” 11(1995), s. 105.

<sup>110</sup> APK, t. I, s. 18; L i t y ń s k i, *Proces karny*, s. 123-124.

<sup>111</sup> L i t y ń s k i, *Proces karny*, s. 129; J. D u d z i ń s k i, *Sąd Kryminalny dla Warszawy i Księstwa Mazowieckiego za rządów Rady Zastępczej Tymczasowej (22 kwietnia – 28 maja 1794 roku)*, w: *Z dziejów prawa*, red. A. Lityński, Katowice 1996, s. 143.

na zbrodnie przeciwko narodowi<sup>112</sup>. Na mocy swojej uchwały RZT nakazała Sądowi przeprowadzenie postępowań wobec uwięzionych dygnitarzy czasów Targowicy i sejmu grodzieńskiego 1793 r. Jakkolwiek uchwała Rady była ewidentnym wynikiem nacisku ulicy, to jednak oficjalnym powodem było niewykonywanie postanowień Aktu krakowskiego, a przede wszystkim zapobieżenie dalszym spiskom i intrygom podsądnych<sup>113</sup>. Wyrok wydany w następstwie uchwały z 9 maja, był porażką praworządności, zasad prawa, a nade wszystko usankcjonowaniem samosądu. Był to moment porażki legalnej władzy i wielkie zwycięstwo ulicy<sup>114</sup>.

Powstanie Sądu jak i późniejsze poszerzanie jego kompetencji było niewątpliwie następstwem toczącej się w stolicy walki politycznej, jednocześnie pasmem ustępstw władzy wobec lewicy. Paradoksalnie jednak przyczyniło się to jednak w pewnym sensie do rozwoju powstańczego wymiaru sprawiedliwości. Sąd Kryminalny przetrwał odwołanie RZT i funkcjonował za czasów Rady Najwyższej.

Organem, przed którym postawiono zadanie przygotowania materiału dowodowego dla mającego powstać Najwyższego Sądu Kryminalnego, miała być Deputacja Indagacyjna. Wraz ze zdobyciem gmachu ambasady rosyjskiej, w ręce powstańców wpadła część archiwum poselstwa Igelströma<sup>115</sup>. Przejęte papiery zabrano i jeszcze 18 kwietnia przeniesiono do Ratusza Starej Warszawy. Analizą i segregowaniem przejętych dokumentów miał się zająć Wydział Dyplomatyczny<sup>116</sup>. Po kolejnej demonstracji, 26 kwietnia, gdy lud kategorycznie zażądał rozpoczęcia procesów przeciwko zdrajcom i wydania w ciągu czterech dni co najmniej jednego wyroku skazującego, grożąc samo-

---

<sup>112</sup> *Sądzenie Ankwicza, Ożarowskiego, Kossakowskiego i Zabielly Sądowi kryminalnemu polecione*, APK, t. I, s. 126-127.

<sup>113</sup> Był to oczywisty wybieg. Wszyscy ci dygnitarze byli aresztowani. Zob. *L i t y Ń s k i*, *Proces karny*, s. 130.

<sup>114</sup> Tokarz (*Warszawa za rządów*, s. 258) pisze o tryumfie klubów. Zwycięstwo to podkreślała także „Gazeta Wolna Warszawska”; *D u d z i Ń s k i*, *Sąd Kryminalny*, s. 144.

<sup>115</sup> *Najsekretniejsze papiery ministerialne* miał spalić ppłk Friesel w nocy 17/18 kwietnia. Udało się to tylko częściowo. Zob. *G e n e r a ł k w a t e r m i s t r z d e P i s t o r* (Jan Jakub), *Pamiętniki o rewolucji polskiej w roku 1794*, Warszawa 1906, s. 102; *B. S z w a r c e*, *Warszawa w 1794 r.*, t. I, Kraków 1894, s. 43; niewielką część najważniejszych dokumentów zdołał zabrać ze sobą sam ambasador Igelström, uchodząc z Warszawy; BCzart, rkps 831, *Zakrzewski do Kościuszki*, 21 kwietnia. Pewną część archiwum, w tym ponoć dokumenty kompromitujące samego króla, zabrał i ukrył Eliasz Aloe, członek RZT. Papiery te zwrócił władzom rosyjskim w roku 1816. Zob. *S. A s k e n a z y*, *Łukasiński*, t. I, Warszawa 1929, s. 429 oraz przypis 47.

<sup>116</sup> *Wybór osób do rewizji papierów oznaczony*, 22 kwietnia, APK, t. I, s. 21-22.

sądem, Rada wydając uspokajającą proklamację do obywateli, 28 kwietnia powołała Deputację do Rewizji Papierów<sup>117</sup>. Z bliżej nieznanых powodów Deputacja ta nie rozpoczęła prac. Na fali kolejnych niepokojów społecznych, 1 maja powołała do życia dwie nowe deputacje – Skład do Rewizji Papierów i właściwą Deputację Indagacyjną<sup>118</sup>. Z chwilą powołania, Deputacja stawała się organem śledczym, mającym uprawnienia do wszczynania i prowadzenia postępowania przygotowawczego. Uzyskała też prawo stosowania aresztu tymczasowego. Deputacja miała prawo prowadzić postępowania w sprawach o zdradę kraju, jak i w przypadku przestępstw przeciwko powstaniu. W swych działaniach Deputacja była podporządkowana Radzie Zastępczej w całej rozciągłości<sup>119</sup>.

Poważne rozszerzenie kompetencji Deputacji nastąpiło 14 maja<sup>120</sup>. Zyskiwała ona znaczną swobodę w zakresie wszczęcia i prowadzenia śledztwa. Nowa ordynacja zmieniała jej charakter z organu „dozoru politycznego, mającego badać sprawy targowickie i grodzieńskie”, na organ śledczy, mający za zadanie prowadzenie spraw bez ograniczeń rzeczowych<sup>121</sup>.

Deputacja rozpoczęła swe czynności 3 maja. W zakreślonych kompetencjach, przy niezmienionym składzie, pracowała do 25 czerwca, kiedy to na mocy uchwały Rady Najwyższej Narodowej z 22 t.m. została zreorganizowana<sup>122</sup>. Utworzenie Deputacji, będące jednym z wielu ustępstw, jakie poczyniła Rada na rzecz lewicy, było efektem toczącej się walki politycznej, o której była już mowa. Natomiast powody, dla których Deputacja powstała, wydają się jak najbardziej słuszne i odpowiadające potrzebom chwili. Warto zaznaczyć, iż Rada Zastępcza także w tym przypadku działała samodzielnie, bez wytycznych czy poleceń Naczelnika, chociaż nie można zapominać o samych okolicznościach powołania pierwszego organu śledczego insurekcji.

Andrzej Woltanowski nazywał insurekcję kościuszkowską „rozmodloną” i jest w tym stwierdzeniu sporo prawdy<sup>123</sup>. Od samego początku władze

<sup>117</sup> APK, t. I, s. 66-67; W. T o k a r z, *Deputacja Indagacyjna*, w: *Rozprawy i szkice*, t. II, Warszawa 1959, s. 264; L i t y Ń s k i, *Sądy i prawo*, s. 14.

<sup>118</sup> APK, t. I, s. 95-96; T o k a r z, *Deputacja*, s. 265.

<sup>119</sup> L i t y Ń s k i, *Proces karny*, s. 26-29, 84.

<sup>120</sup> *Ordynacja dla Deputacji Indagacyjnej*, 14 maja, APK, t. I, s. 150-152.

<sup>121</sup> T o k a r z, *Deputacja*, s. 265-266.

<sup>122</sup> *Ustanowienie Deputacji Indagacyjnej pod dozorem Wydziału Bezpieczeństwa*, 22 czerwca, APK, t. I, s. 347-350.

<sup>123</sup> *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie. Zapomniana karta z dziejów insurekcji 1794 r. Wybór źródeł*, oprac. A. Woltanowski, Warszawa 1995, s. 31.

zwracały baczną uwagę na religijną oprawę powstania. Uroczyście święcono broń, sztandary. Odprawiano nabożeństwa za poległych, modlono się o pomyślność insurekcji. Po stolicy, ale i całym kraju krążyło dużo druków z tekstami pieśni religijnych, modlitw itp. Do wszystkich tych przedsięwzięć zaangażowano wielu duchownych. Sam prymas, ale i biskupi celebrowali msze święte, czynili ofiary na rzecz powstania. Zamierzeniem Kościuszki i Kołłątaja jeszcze w okresie przygotowań do insurekcji było jak najszersze wciągnięcie w jej nurt duchowieństwa. Duchowieństwo mające wyższy stopień świadomości społecznej winno dawać przykład postaw obywatelskich. Jednocześnie szeroki akces duchownych do powstania miał stanowić gwarancję nie stawiania zarzutów jakobinizmu. W ówczesnej strukturze społecznej księża byli na ogół wykształceni, mający znaczny wpływ, zwłaszcza na stan chłopski. Uważano, że przykład duchownych spowoduje dużą ofiarność społeczeństwa na rzecz insurekcji. Nie do pogardzenia były także dobra materialne, jakimi dysponował Kościół. Osoby duchowne miały w szeroko pojętym znaczeniu wykonywać zadania oświatowe, jak i propagandowe na rzecz przyszłego powstania, które w praktyce w całości oddano w ręce księży, będących redaktorami gazet, autorami odezw. Innym ze sposobów wciągnięcia stanu duchownego do powstania miało być powoływanie księży w skład komisji porządkowych, jako organów władzy lokalnej<sup>124</sup>.

Po zwycięstwie insurekcji w Warszawie także RZT poszła tym tropem, angażując księży w skład rozmaitych komisji, deputacji itp. Jedną z takich deputacji była „Deputacja względem podupadłych”, powszechnie zwana Rantunkową, powołana 28 kwietnia. Przewodniczącym Deputacji został mianowany wspomniany już ks. Onufry Kopczyński. Siedziba Deputacji mieściła się w klasztorze Reformatów. Deputacja powołana została „do wynalezienia sposobów jak najprędzszego zaratowania” osób, które w wyniku wypadków z 17 i 18 kwietnia potracili majątki lub rodziny<sup>125</sup>. Rada nie miała środków na sfinansowanie potrzeb osób ubiegających się o pomoc. Uchwałą z 2 maja upoważniła zatem Deputację „do otwarcia publicznej kwesty na ratunek tych

---

<sup>124</sup> H. D y l ą g o w a, *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej 1764-1864*, Lublin 1981, s. 37.

<sup>125</sup> *Deputacya względem podupadłych*, 28 kwietnia, APK, t. I, s. 65-66; A. Z a h o r s k i, *Warszawa w powstaniu kościuszkowskim*, Warszawa 1985, s. 219. Funkcjonowanie Deputacji podaje W. Bartel (*Ustrój*, s. 67-68). W składzie Deputacji zasiadali m.in. Józef Wybicki, Franciszek Tykiel czy Zajączek (Ignacy?). P. P. G a c h, *Zakony w powstaniu kościuszkowskim*, w: *Sukmana i krzyż. Studia z dziejów insurekcji kościuszkowskiej*, red. J. Ziółek, Lublin 1990, s. 161. Za rządów RNN ks. Kopczyński zasiadał także w Deputacji do Zrewidowania Lazaretów Wojskowych. Zob. APK, t. II, s. 71, uchwała z 18 sierpnia.

nieszczęśliwych”. Sprawozdanie z zebranych i wydanych środków na ten cel Deputacja miała złożyć bezpośrednio Radzie Zastępczej<sup>126</sup>. Oprócz głównych zadań, jakie nałożono na tę Deputację, działała ona także na polu szeroko pojętej propagandy. Za jej sprawą wydawano drukiem utwory patriotyczne, najczęściej o charakterze religijnym. Najważniejszą była *Pieśń na dziękczynienie Opatrzności*, drukowana w Drukarni Ks. Pijarów, w łącznym nakładzie trzech wydań 4000 egz. Tekst *Pieśni* był rozdawany wraz z innymi drukami przez kwestarki Deputacji przy okazji zbierania datków na potrzeby „podupadłych”<sup>127</sup>. W składzie Deputacji do rewizji papierów ze zdobytego w wyniku walk 17 i 18 kwietnia archiwum ambasady rosyjskiej znajdujemy ks. Stankiewicza<sup>128</sup>. Decyzją Rady z 1 maja m.in. ks. Stankiewicz został objęty przysięgą, mając za zadanie utrzymywania „potrzebnego związku między rewidowaniem papierów a Deputacją indagacyjną”<sup>129</sup>. Członkiem Deputacji do przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Edukacji Narodowej został mianowany kanonik warszawski ks. Jan Dorau<sup>130</sup>.

Poza wymienionymi wcześniej, ważną rolę w początkowym okresie powstania w Warszawie odegrało szereg innych deputacji, komisji czy dyrekcji, tworzonych przez Radę Zastępczą w miarę upływu czasu, stosownie do wzrastających potrzeb insurekcji. W ten sposób wyłoniono m.in. deputacje: Dozoru nad Więźniami, Rewizji Poczty, Wydawania Paszportów, Zbierania Ofiar, Menniczą, Wysłuchania Rachunków Komisji Edukacyjnej, Likwidacyjną, Opatrzności, Żywności i wiele innych<sup>131</sup>. Wszystkie te organy zostały powołane drogą samodzielnych decyzji Rady Zastępczej, a zakres ich zadań oraz zasięg oddziaływania był niejednokrotnie nie tylko lokalny, ale i nie tymczasowy. Wiele z nich funkcjonowało w okresie Rady Najwyższej, czasem

<sup>126</sup> *Kolekta dla podupadłych w dniach 17 i 18 kwietnia Deputacji pozwolona*, 2 maja, APK, t. I, s. 102-103.

<sup>127</sup> A. W o l t a n o w s k i, *Z dziejów propagandy insurekcji kościuszkowskiej w Warszawie*, „Rocznik Warszawski” 9(1969), s. 42-43; *Kościół katolicki a powstanie*, s. 17.

<sup>128</sup> *Deputacja do rewizji papierów*, 28 kwietnia, APK, t. I, s. 66.

<sup>129</sup> *Ordynacja dla Deputacji indagacyjnej przepisana*, 1 maja, APK, t. I, s. 96.

<sup>130</sup> *Deputacja do wysłuchania rachunków Komisji Edukacyjnej*, 21 maja, APK, t. I, s. 180. W składzie Komisji znaleźli się m.in.: Joachim Moszyński, Pius Kiciński, szambelan Wiktor Gołuchowski. Zadaniem Deputacji było skontrolowanie przychodów i wydatków Komisji Edukacji Narodowej na podstawie Archiwum tejże, zapieczętowanego na początku powstania na polecenie Rady Zastępczej. Prace Deputacji miały trwać 15 dni, począwszy od 22 maja. Swoje rozporządzenie Rada wydała na wniosek Wydziału Skarbowego.

<sup>131</sup> Uchwały powołujące poszczególne deputacje i ich ordynacje – APK, t. I, s. 8, 36-37, 83, 94, 139, 180.

w niezmienionej formie. Mnogość i trwałość tych urządzeń Rady Zastępczej Tymczasowej może świadczyć o roli i randze, jaką odgrywała Rada w systemie władz powstańczych.

#### PODSUMOWANIE

Warszawa była ośrodkiem ówczesnej opinii polskiej, z którego kraj od dawna przyzwyczał się otrzymywać rozkazy i natchnienia, na który wszyscy zwracali oczy<sup>132</sup>. Te słowa jednego z najwybitniejszych znawców zagadnień powstania 1794 r. stanowią znakomite podkreślenie roli i znaczenia stolicy dla powstania kościuszkowskiego. Myślę, że zawarte w nich są także dokonania i ranga pierwszego rządu insurekcji – Rady Zastępczej Tymczasowej Warszawskiej.

Zwycięstwo insurekcji warszawskiej miało ogromne znaczenie dla całości powstania. Z dnia na dzień do walki włączyło się miasto o największym potencjale gospodarczym, politycznym i społecznym w kraju. Powstał nowy ośrodek władzy. Powołana Rada Zastępcza nie była – bo być nie mogła – magistraturą lokalną. Zrozumiał to i uznał sam Naczelnik, zatwierdzając skład i nazwę Rady 27 kwietnia. Powstanie RZT nie było przewidziane w Akcie krakowskim. Istniejąca sytuacja militarna spowodowała jednak, że nie sposób było w tych dniach ustanowić Radę Najwyższą. Dlatego też Kościuszko, chociaż niechętnie i z obawami, to jednak przekazał Radzie prerogatywy organu centralnego. RZT miała być organem wykonawczym Naczelnika, w pełni mu podporządkowanym. Bieg wypadków spowodował, że działania Rady nieraz wykraczały poza zakres nadanych uprawnień. Najlepszym przykładem takiego stanu rzeczy było postępowanie RZT wobec Litwy, a przede wszystkim szeroko pojęte problemy wymiaru sprawiedliwości, w odniesieniu do których Rada działała, co prawda, pod presją mas, ale jednak samodzielnie. Dopiero kulminacyjna fala demonstracji, zakończona wypadkami 8 i 9 maja, spowodowała interwencję Kościuszki, nakazującego aresztowania i przyspieszenie procesów. Rada Zastępcza w założeniu jej twórców miała stanowić pomost do Rady Najwyższej, do czasu gdy przybędzie Kościuszko. Wydarzenia spowodowały jednak, iż stała się pierwszym rządem powstańczym, rozciągającym

---

<sup>132</sup> T o k a r z, *Insurekcja*, s. 66.

swe wpływy nieraz daleko poza Warszawę. Tworzyła komisje porządkowe, deputacje zajmujące się całą gamą problemów wyłaniających się na co dzień. Odbierała raporty, wysyłała instrukcje, nominowała komisarzy. Pod bokiem, żeby nie powiedzieć – pod strażą, miała króla. Negocjowała w bardzo trudnych sprawach z posłami obcych mocarstw. Korespondując z polskimi przedstawicielstwami za granicą, informowała opinię publiczną tych krajów o sytuacji powstania.

Nie wszystkie działania Rady były trafne. Dużo problemów pozostało nierozwiązanych. Pamiętać jednak należy o zagrożeniu zewnętrznym stolicy na początku powstania, ciągłej walce, jaką prowadzili jakobini, oraz o problemach, jakie pojawiły się w związku z potrzebami insurekcji. I wreszcie rzecz ostatnia. 28 maja do Warszawy tryumfalnie wjechali H. Kołłątaj i I. Potocki. Mieli zorganizować Radę Najwyższą Narodową. Rada Zastępcza została odwołana. Przekazała nowemu rządowi archiwum i sprawozdanie z działalności. Czy zawsze organ lokalny tak właśnie przekazuje władzę Rządowi? Myślę, że właśnie fakt odwołania RZT i powołania na jej miejsce RNN jest kolejnym dowodem, iż oto Rada Zastępcza Tymczasowa, wbrew zamysłom jej twórców i Naczelnika, w wyniku zaistniałych okoliczności, stała się faktycznie pierwszym rządem powstania kościuszkowskiego.

#### BIBLIOGRAFIA

- B a r t e l W., Ustrój władz cywilnych powstania kościuszkowskiego, Wrocław 1959.
- H e r b s t S., Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku, Warszawa 1983.
- L e ś n o d o r s k i B., Polscy jakobini. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku, Warszawa 1960.
- K u p c z y ń s k i T., Kraków w powstaniu kościuszkowskim, Kraków 1912.
- P a c h o ń s k i J., Kościuszko na Ziemi Krakowskiej, Kraków 1984.
- Powstanie kościuszkowskie 1794. Dzieje militarne, red. T. Rawski, t. I, Warszawa 1994.
- T o k a r z W., Insurekcja Warszawska 17 i 18 kwietnia 1794 r., Warszawa 1950.
- Z a h o r s k i A., Ignacy Wyssogota Zakrzewski – prezydent Warszawy, Warszawa 1979.



---

PROVISIONAL COUNCIL OF THE DUCHY OF MASOVIA  
THE 1794 KOŚCIUSZKO UPRISING FIRST GOVERNMENT  
AN OUTLINE OF ITS ACTIVITIES

S u m m a r y

In 1794 a national uprising broke out in Poland. It was aimed against the interference by the neighboring countries, mainly Russia, with Polish affairs. After Warsaw was liberated, on 19<sup>th</sup> April the Provisional Council of the Duchy of Masovia (RZT) was established. It performed its functions for 38 days, when the Uprising was most threatened in the military sense. The commander of the Uprising, Tadeusz Kościuszko, recognized and approved of the RZT, granting it a broad range of competences. The course of events caused that the Council extended its influence to a considerable area of the Polish Republic, in fact acting as the central organ of the Uprising. The RZT formed the Criminal Court, several deputations and local disciplinary commissions. It conducted diplomatic talks, maintained relations with King Stanislaus II August, mediated in the conflict between Kościuszko and the Uprising authorities in Lithuania. All these circumstances caused that in the consequence of the development of the situation, contrary to the intentions of the people who had established RZT, it in fact became the first central government of the Kościuszko Uprising. It concluded its activities on 28<sup>th</sup> May and transferred the authority to the new government – the Supreme National Council.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** powstanie kościuszkowskie, Rada Zastępcza Tymczasowa.

**Key words:** Kościuszko Uprising, Provisional Council of the Duchy of Masovia.